

DOMINIK BIADUŃ

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

dominik.biadun@onet.pl

Działalność parlamentarna lubelskich posłów Narodowej Demokracji w Sejmie Ustawodawczym

Artykuł dotyczy działalności lubelskich posłów Narodowej Demokracji w okresie funkcjonowania Sejmu Ustawodawczego (1919–1922). Działalność narodowych demokratów wpisana była w niezwykle skomplikowany okres, w którym konieczne było sprawne i niezwłoczne rozwiązanie szeregu problemów prawno-ustrojowych, jakie miało odradzające się po 123 latach zaborów państwo polskie. Parlamentarzyści Narodowej Demokracji znaleźli się nie tylko w wirze pracy nad rozwiązywaniem szeregu trudności związanych z odbudową państwowości, ale musieli brać udział w potyczkach z przedstawicielami innych ugrupowań politycznych. Zasadniczy materiał źródłowy stanowią sprawozdania stenograficzne Sejmu Ustawodawczego.

Słowa kluczowe

Sejm Ustawodawczy, parlamentaryzm, Narodowa Demokracja, Lubelszczyzna, Druga Rzeczpospolita, Związek Ludowo-Narodowy

Wybory do Sejmu Ustawodawczego zgodnie z dekretem o ordynacji wyborczej ogłoszonym przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego miały być powszechne, równe, tajne, bezpośrednie oraz proporcjonalne¹. Równie ważną sprawą dla obywateli były regulacje odnoszące się do prawa wyborczego. Prawo bierne pozwalało na kandydowanie bez względu na płeć czy status materialny. Gwarantowano wyborcom głosowanie zgodnie z własnym sumieniem oraz poglądami politycznymi. Charakterystyczną cechą pierwszej ordynacji Drugiej Rzeczypospolitej było nie określenie okresu kadencji pierwszego Sejmu, gdyż izba ta miałaby istnieć, aż do momentu uchwalenia ustawy zasadniczej². W toku dalszych prac zajmowano się podziałem na okręgi wyborcze terenów byłego Królestwa Polskiego i Galicji decydując ostatecznie o przyjęciu jednolitej zasady wyborów proporcjonalnych w całym kraju oraz o przeprowadzeniu głosowań na terenach nieobjętych władzą polską. W sytuacji, w której okazałoby się to niemożliwe w skład parlamentu

¹ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1918, nr 18, poz. 46.

² I. Szumlak-Majzner, „Oblicze polityczne społeczeństw okręgu częstochowsko-radomskiego w świetle wyborów parlamentarnych w latach 1919–1938”, mps. pracy doktorskiej, Częstochowa 2016, s. 19, 22, 23, 30–32.

wejść mieli dotychczasowi polscy posłowie do parlamentów państw zaborczych³. Należy pamiętać, o ogromnym znaczeniu tych wyborów, gdyż wybory z 1919 r. po raz pierwszy odbywały się na ziemiach objętych do niedawna zaborem rosyjskim. Ich rezultat, a co za tym idzie skład parlamentu pozostawał niewiadomą. Pewne było tylko to, że znaczną ilość mandatów zdobędą posłowie wywodzący się ze środowisk chłopskich, co wynikało przede wszystkim z list poselskich kandydatur⁴. Przygotowaniom do wyborów towarzyszyła skomplikowana sytuacja zewnętrzna oraz bardzo napięta atmosfera wewnątrz państwa. Rząd Jędrzeja Moraczewskiego jako odpowiedź na coraz częstsza krytykę wydał dekret o stanie wyjątkowym, który Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski podpisał 2 stycznia 1919 r. Uprawniał on Radę Ministrów do jego wprowadzenia, w razie potrzeby, na terenie całego kraju lub jego części⁵. W wyniku nieudanego zamachu stanu, połączonego z uwięzieniem członków gabinetu w nocy z 3 na 4 stycznia 1919 r., rząd wykorzystał swoje kompetencje i 5 stycznia 1919 r. ogłosił stan wyjątkowy w Warszawie i powiecie warszawskim na okres 3 miesięcy⁶. Należy zaznaczyć, że w terminie wyznaczonym na przeprowadzenie wyborów, tj. 26 stycznia 1919 r. głosowania przeprowadzono tylko w 29 okręgach Królestwa i Galicji Zachodniej, w późniejszym okresie odbyły się one w okręgach: suwalskim (16 lutego), bielskim (9 marca), a na Białostocczyźnie (15 czerwca)⁷. Kandydaci wywodzący się ze Śląska Cieszyńskiego weszli do parlamentu bez przeprowadzania wyborów na mocy uchwały sejmowej z 14 marca 1919 r.⁸

W wyborach do Sejmu Ustawodawczego przeprowadzonych z listy Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych (endecji)⁹ mandat z Lubelszczyzny¹⁰ uzyskało trzynastu kandydatów. Byli to: Ryszard Wojdaliński (Narodowe Zjednoczenie Ludowe), Andrzej Maj (ZL), Józef Teodorowicz (ZLN), Edward Paczowski (ZLN), Władysław Skup (NZL), Julian Szymborski (ZLN), Władysław Opala (NZL), Seweryn Czetwertyński (ZLN), Ludwik Rolla (NZL), Henryk Przeździecki (po zdobyciu mandatu zrzeka się go), Michał Kruczyński (NZL), Antoni Swatowski (NZL), Mikołaj Wojtan (NZL)¹¹. Na ogólną liczbę

³ D. Malec, *Sejm Ustawodawczy 1919–1922. W 90 rocznicę pierwszego posiedzenia*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 90, s. 12.

⁴ M. Drewicz, *Polskie wybory – styczeń 1919: kandydaci na posłów z list polskich w północno-zachodniej części byłego królestwa*, „Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne”, R. 19, 2012, nr 1, s. 83.

⁵ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 1, poz. 79.

⁶ D. Malec, *op. cit.*, s. 14–15.

⁷ K. Tomkowiak, *Stosunki Polski z Wielką Brytanią na forum Sejmu i Senatu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 13.

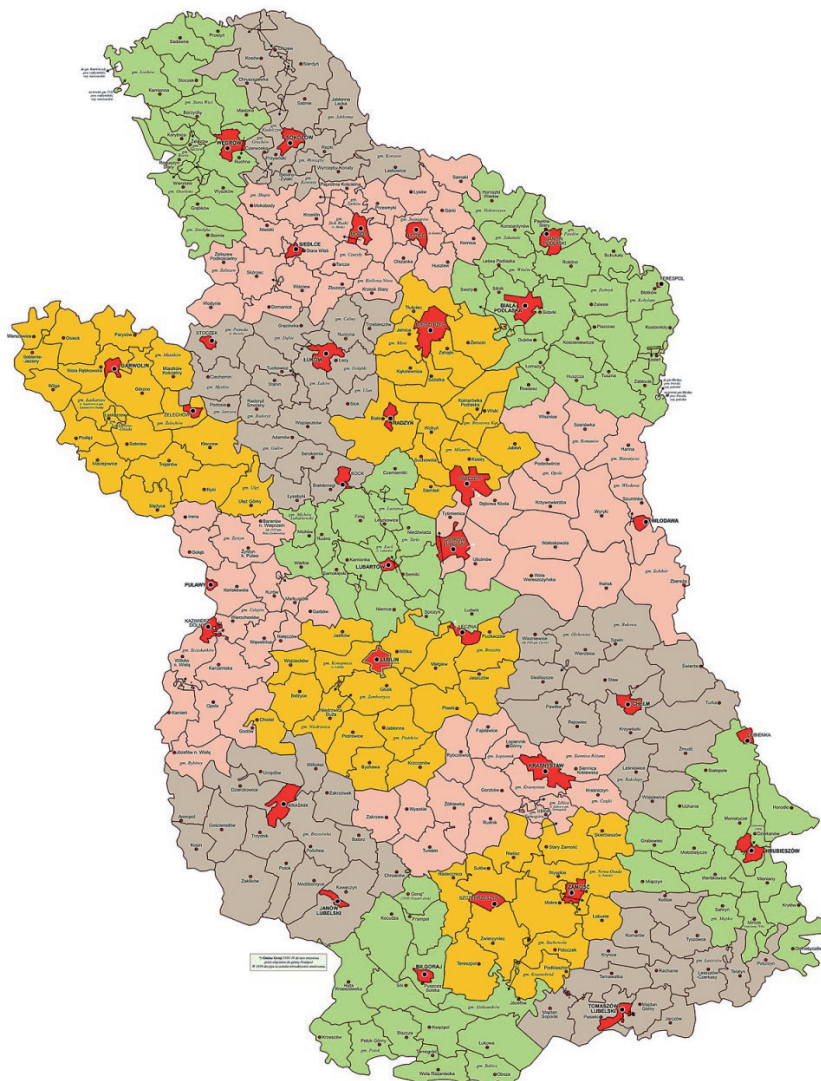
⁸ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 25, poz. 242.

⁹ Należy dodać, że w 1919 r. Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne zmieniło nazwę na Związek Ludowo-Narodowy.

¹⁰ Obszar obejmujący centralną część międzywojennej Polski graniczący od północy z województwem białostockim, od zachodu z kieleckim, od południa z lwowskim a od wschodu z wołyńskim i poleskim.

¹¹ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku z życiorysami i podobiznami 311-stu posłów sejmowych, mapa okręgów wyborczych oraz 3-ma tabelami statystycznymi, wykazującymi ilości oddanych głosów i siły stronnictw politycznych*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa, Poznań 1920, s. 143–156 Narodowe Zjednoczenie Ludowe powstało w wyniku połączenia się posłów Zjednoczenia Narodowego z Kołem Poselskim Polskiego Zjednoczenia Ludowego.

Mapa 1. Województwo lubelskie w dwudziestoleciu międzywojennym z podziałem na powiaty i gminy



Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojew%C3%B3dztwo_lubelskie_\(II_Rzeczpospolita\)#/media/Plik:Lublin_Voivodeship_Administrative_Map_1933.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojew%C3%B3dztwo_lubelskie_(II_Rzeczpospolita)#/media/Plik:Lublin_Voivodeship_Administrative_Map_1933.jpg)

109 mandatów¹² zdobytych przez narodowych demokratów, posłowie z Lubelszczyzny stanowili 11,9%. W wyborach tych uprawnionych w województwie lubelskim było 932.915 osób, z czego zagłosowało 654.267 (70,13%). Imponujący wynik osiągnęło PSL „Wyzwolenie” zdobywając 36% głosów. Drugi był blok wyborczy w skład którego wchodził Związek Ludowo-Narodowy z wynikiem 27%. Co piąty wyborca głos oddał na listę PPS, a 15% obywateli zagłosowało na listę Związku Stronnictw Żydowskich¹³.

Wybory na Lubelszczyźnie odbyły się w sześciu okręgach wyborczych. W okręgu nr 22 (Lublin) mandaty uzyskali: Ryszard Wojdaliński i Andrzej Maj; w okręgu nr 18 (Siedlce): arcyb. Józef Teodorowicz, Edward Paczowski, Władysław Skup i Julian Szymborski; w okręgu nr 19 (Łuków) mandat zdobył Władysław Opala; w okręgu nr 20 (Biała Podlaska) posłami zostali: Seweryn Czetwertyński, Ludwik Rolla i Henryk Przedziecki; w okręgu nr 21 (Chełm) Michał Kruczyński i Antoni Swatowski. W ostatnim okręgu na Lubelszczyźnie, tj. nr 23 (Zamość) mandat posła uzyskał Mikołaj Wojtan¹⁴. W okresie Sejmu Ustawodawczego posłowie endeccy należeli do klubu parlamentarnego Związku Ludowo-Narodowego, który powstał na bazie rozwiązanego SDN (były zabór austriacki i rosyjski) oraz Towarzystwa Demokratyczno-Narodowego z byłego zaboru pruskiego. ZLN zakończył działalność w 1928 r., kiedy został przekształcony w Stronnictwo Narodowe¹⁵.

Lubelscy parlamentarzyści ZLN reprezentowali określony program polityczny, zajmowali stanowisko w różnych sprawach, ale udzielali także komentarzy odnośnie ówczesnej sytuacji politycznej. Zwracali m.in. uwagę na konflikt pomiędzy Józefem Piłsudskim a parlamentem, krytykowali doprowadzenie do kryzysu gabinetowego w Polsce podczas negocjacji o pożyczkę szwajcarską i amerykańską (1925 r.) oraz powołanie na Prezesa Rady Ministrów Artura Śliwińskiego (1922 r.), którego postrzegali jako zwolennika państw centralnych podczas I wojny światowej. Działacze ci oskarżali Naczelnika Państwa (Józefa Piłsudskiego) o poniesione przez państwo polskie straty polityczne i gospodarcze w wyniku fiaszki wyprawy na Kijów. Politycy endecji wyrażali natomiast poparcie dla mieszkańców Górnego Śląska w sprawie ich walki o przyłączenie ziemi śląskiej do Polski. Jednocześnie organizowali pomoc finansową na wspieranie akcji plebiscytowej, prowadzili także szeroką kampanię propagandową skierowaną przeciwko Wielkiej Brytanii, oskarżając to państwo o tendencje proniemieckie¹⁶. Lubelscy działacze ZLN zwracali ponadto uwagę na naglące sprawy społeczne – przede wszystkim na stan polskiej wsi.

¹² L.A. Białach, *Geografia polityczna województwa lubelskiego (1919–1930)*, Warszawa 2013, s. 113. Liczba 109 posłów to stan z początku kadencji. W wyniku licznych secesji (np. ZLN opuściła grupa posłów katolickich na czele z księdzem Stanisławem Adamskim, a następnie grupy o bardziej centrowym charakterze) wielkość klubu ulegała zmniejszeniu. Wynikało to z różnic doktrynalnych i programowych. Klub parlamentarny ZLN na koniec kadencji w 1922 r. skupiał 81 posłów, co stanowiło 18,2% ogółu parlamentarzystów.

¹³ E. Domań, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego 1919 roku w lubelskim okręgu wyborczym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sec. F, 1983/1984, vol. 38/39, s. 229–232.

¹⁴ E. Maj, *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 58–59.

¹⁵ I. Iwanowicz, *Zjazdy (kongresy) Związku Ludowo-Narodowego w II Rzeczypospolitej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2002, t. 4, s. 215.

¹⁶ *Ibidem*, s. 111–116

Mapa 2. Mapa okręgów wyborczych do Sejmu Ustawodawczego

Źródło: <http://www.24ikp.pl/serwis/ko/nn/20180216kalendarium05/gr/02d.jpg>

Obawiając się anarchizacji stosunków społecznych zaproponowali szeroki program wchodzących w skład reformy rolnej postulatów, proponując m.in. nienaruszalność własności prywatnej¹⁷. Propagowali model wsi zamożnej, którego źródłem bogactwa byłaby parcelacja nieużytków oraz parcelacja dobrowolna. Planowana zmiana miałaby scementować narodowy stan posiadania ziemskiego. W ich planach chłop miałby być „nośnikiem” idei narodowych oraz naturalnego odrodzenia energii Polaków. Dążono przy tym do eliminacji elementów radykalnych na obszarze południowo-wschodniej Lubelszczyzny, gdzie narodowi demokraci posiadali niewielkie wpływy. Na tych terenach silne było natomiast PSL „Wyzwolenie”, umacniając się poprzez rozwiniętą kampanię propagandową. To dzięki zaangażowaniu takich działaczy jak Maciej Rataj w powiecie zamojskim, Stanisław Wrona w krasnostawskim oraz Jan Dębicki i Bolesław Wojnarowski w chełmskim wpły-

¹⁷ I. Iwanowicz, *op. cit.*, s. 215.

wy polityczne PSL „Wyzwolenia” były znaczne. Na taki stan rzeczy wpływ miało przede wszystkim niewielkie zainteresowanie tymi powiatami innych ugrupowań politycznych¹⁸. O zasadności stwierdzenia świadczy analiza wyników wyborczych w okręgach nr 21 i 23. W pierwszym z nich PSL „Wyzwolenie” uzyskało 34.395 głosów (lista endecka 16.468), w drugim narodowi demokraci zdobyli 26.749 głosów przy 85.911 głosach jakie padły na PSL „Wyzwolenie”¹⁹. Działacze endeccy nie ignorowali także konieczności przemian społecznych, ale byli zdania, że ich źródłem powinny być chrześcijańskie wartości oraz sprawiedliwość społeczna. Wśród postulatów zakładano zniesienie urzędowego aparatu żywnościowego²⁰, jak i też ukrócenie monopoli w handlu artykułami pierwszej potrzeby. Stali oni na stanowisku poprawy warunków płacowych urzędników państwowych. Podczas zebrań lubelskich władz ZLN przyjęto rezolucję potępiającą działalność komunistyczną²¹.

Polityka zagraniczna i ustroj państwa

Na początku działalności odrodzonego państwa polskiego podstawową kwestią do przeanalizowania oraz przedyskutowania była sprawa ustalenia kierunku polityki zagranicznej Drugiej Rzeczypospolitej w momencie zakończenia I wojny światowej. W tym aspekcie podczas debaty, która miała miejsce 26 marca 1919 r. głos zabrał poseł arcybiskup Józef Teodorowicz, który przedstawił najważniejsze kierunki działalności państwa polskiego na arenie międzynarodowej. Jego zdaniem należało nawiązać przyjacielskie stosunki z państwami zachodnimi w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi i Francją oraz dążyć do odzyskania m.in. Gdańska, Podlasia, Kresów Wschodnich z myślą połączenia się z ludnością polską tam zamieszkującą. Mandatariusz zalecał kontynuowanie walki z państwami centralnymi, a w szczególności z Niemcami. W swoim przemówieniu poseł Teodorowicz zwracał uwagę na zagrożenie zarówno ze strony imperializmu niemieckiego, jak i też rosyjskiego²². Należy zwrócić uwagę na skomplikowaną międzynarodową sytuację odrodzonego państwa polskiego jaka zapanowała po zakończeniu działań wojennych na frontach pierwszej wojny światowej. Nie wszyscy zwycięzcy Wielkiej Wojny aprobowali powstanie silnej Polski. Przykładem może być instrumentalne oraz drugorzędne traktowanie sprawy polskiej przez Wielką Brytanię. Gorącymi orędownikami antypolskiej polityki byli: premier David Lloyd George oraz ekonomista a zarazem doradca premiera George’a, John Maynard Keynes. Dyplomaci z Londynu wyznaczili siebie na arbitrow w sprawie przyszłych granic państwa polskiego. Wpływ na taki punkt widzenia miało postrzeganie Polski jako strefy

¹⁸ L.A. Białach, *op. cit.*, s. 74.

¹⁹ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku z życiorysami i podobiznami 311-stu posłów sejmowych, mapa okręgów wyborczych oraz 3-ma tabelami statystycznymi, wykazującymi ilości oddanych głosów i siły stronictw politycznych*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa, Poznań 1920, s. 283–287

²⁰ Instytucja ta nie stała się przedmiotem głębszej refleksji. Można przyjąć, że kontekst postulatu zakładał rozwiązanie centralnego kierownictwa produkowania i, redystrybucji artykułów żywnościowych.

²¹ E. Maj, *Narodowa Demokracja...*, s. 119.

²² *Sprawozdanie Stenograficzne z 18 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 26 marca 1919 r.*, łam. 1058–1064.

wpływów Francji. W związku z tym Wielka Brytania starała się zachować własne priorytety w polityce zagranicznej, tj. dbać o zachowanie imperium, utrzymanie dominacji na morzach oraz „balance of power” na kontynencie²³. Jedyne ten ostatni punkt dotyczył odrodzonej Rzeczypospolitej²⁴. Postanowienia konferencji pokojowej w Paryżu, w której pierwsze skrzypce grał premier Lloyd George, wywołały mieszane uczucia w Sejmie Ustawodawczym. Z jednej strony Ignacy Jan Paderewski wyraził podziękowanie dla strony brytyjskiej za uwzględnienie najpilniejszych oczekiwań państwa polskiego; z drugiej parlamentarzyści okazywali dezaprobatę wobec wielu decyzji podjętych na konferencji pokojowej. Poseł ks. Paweł Pośpiech jako przedstawiciel Związku Ludowo-Narodowego wyraził sprzeciw wobec propozycji przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku, Warmii, Mazurach i Powiślu. Mandatariuszy oburzało także narzucenie Polsce postanowień tzw. małego traktatu wersalskiego. Poseł Herman Lieberman z PPS określił go jako hańbiący i poniżający²⁵. W tym przemówieniu poseł Teodorowicz prezentował wybitnie endecki punkt widzenia odnośnie prowadzenia polskiej polityki zagranicznej. Wskazywał na konieczność ułożenia jak najbardziej pozytywnych relacji z państwami zachodnimi, ze szczególnym uwzględnieniem Francji, w której upatrywał kluczowego sojusznika. Warto dodać, że poseł Narodowej Demokracji widział w aliansie polsko-francuskim podstawową gwarancję bezpieczeństwa Polski, co w późniejszym czasie było wielokrotnie podkreślane przez sympatyków oraz polityków endecji. Podkreślał także niemalże cywilizacyjną misję państwa polskiego w stosunku do Kresów Wschodnich. Polegać ona miała na przeniesieniu na te ziemie „kaganka” polskiej kultury i oświaty w celu zniwelowania skutków długiego czasu dominacji rosyjskiej. W myśli endeckiej upatrywał połączenie tych ziem (zamieszkałych m.in. przez ludnością polską) z Drugą Rzeczpospolitą. Celem było otoczenie ochroną i opieką ludności zamieszkującej tereny na wschód od Bugu przed postępującą ekspansją bolszewizmu. Teodorowicz wskazywał także na potrzebę walki z Niemcami, udowadniając, widoczny w publicystyce narodowej, trend określający zachodniego sąsiada Polski, jako głównego wroga kraju nad Wisłą²⁶. Dyskusja odnośnie wniosku komisji zagranicznej w sprawie sojuszu Rzeczypospolitej z państwami sprzymierzonymi została przedstawiona na łamach „Głosu Lubelskiego”. W artykule dotyczącym tego zagadnienia podano wzmiankę o przemówieniu referenta komisji zagranicznej posła Stanisława Grabskiego, który stwierdził, że inicjatywa zawarcia powyższego rozejmu wynikała ze „stanowiska narodu polskiego”. Przywołano również stanowisko posła Macieja Rataja z Polskiej Partii Socjalistycznej, który optował za obsadzeniem placówek dyplomatycznych w państwach sprzymierzonych i neutralnych ambasadorami. Podkreślono, że wszyscy zabierający głos optowali za zawarciem sojuszu²⁷. Organ prasowy lubelskiej Narodowej Demokracji w tej sprawie podał obszerniejsze informacje odnośnie debaty sejmowej dotyczącej po-

²³ K. Tomkowiak, *op. cit.*, s. 53–55.

²⁴ K. Kania, *Obraz Wielkiej Brytanii w sprawozdaniach stenograficznych Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1922*, „Klio” 2003, nr 4, s. 42.

²⁵ *Ibidem*, s. 43–44.

²⁶ *Ibidem*, łam. 1062.

²⁷ *Z Sejmu Walnego*, „Głos Lubelski”, nr 85, 28 III 1919, s. 1

lityki zagranicznej Rzeczypospolitej. Zamieszczono streszczenie przemówienia posłów Stanisława Grabskiego (ZLN) i Ignacego Daszyńskiego (PPS). Pierwszy z nich podkreślał oddanie Polaków i wkład w walkę o zwycięstwo państw sprzymierzonych w czasie I wojny światowej. Twierdził, że przelana krew żołnierzy polskich i państw sprzymierzonych *de facto* przypieczętowała przymierze. Parlamentarzysta ten wskazywał także na korzyści płynące z utrzymywania tego sojuszu dla państwa i społeczeństwa polskiego w momencie dyskusji nad kształtem granic odrodzonego państwa polskiego i jego pozycji na arenie międzynarodowej. Jednocześnie Grabski dodawał, że konieczne było nadanie sojuszowi mocy prawnej w celu jego skryształizowania oraz przypieczętowania. W swoim przemówieniu zwracał uwagę na niebezpieczeństwo ze strony Niemiec, które nie będą skłonne przyjąć sankcji jako zadośćuczynienia za wywołanie konfliktu zbrojnego. Poseł przestrzegał słuchaczy przed zagrożeniem ze strony sąsiednich państw, podając jako preludeum trwające walki na Kresach Wschodnich i w Wielkopolsce. Natomiast poseł Daszyński uznawał, że dyskutowany na posiedzeniu sejmowym sojusz będzie drogą do zawarcia tworu, który określił mianem „związek narodów”. Mandatariusz ten wskazał dwa filary wspomnianego przedsięwzięcia: niepodległość narodów oraz międzynarodowa solidarność między ludźmi. Uznał przy tym, że w takim zgromadzeniu narodów znajdzie się miejsce dla: Niemców, Rosjan, Ukraińców, czy Czechów. Daszyński wyraźnie stwierdzał, że żaden naród nie mógł zostać pominięty, gdyż naraziło by to ideę zrzeszenia się poszczególnych narodów na kompromitację. Daszyński był sceptycznie nastawiony do podobnego projektu prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrowa Wilsona, uznając to przedsięwzięcie za niewystarczające w odniesieniu do wszystkich grup społecznych. Za priorytet uznał natomiast wspieranie uboższych regionów świata pod względem materialnym. Na koniec przemówienia zaapelował o zawarcie sojuszu mającego zagwarantować rzeczywiste korzyści dla Polski²⁸.

Jednocześnie arcybiskup zabierał głos w kontekście tworzenia ustawy zasadniczej. W przemówieniu z 10 maja 1919 r. krytycznie oceniał proponowane zapisy, wypominając archaiczny aparat językowy przypominający czasy Konstytucji 3 Maja. Nieprzychylnie oceniał postulat jednoizbowego parlamentu, szczególnie popieranego przez polityków lewicowych, przeciwstawiając tej koncepcji parlament dwuizbowy składający się z Senatu (izba wyższa) i Sejmu (izba niższa). W szczególności dostojnik Kościoła katolickiego wskazywał na brak paragrafu traktującego o nadrzędnej roli tegoż w Polsce²⁹. Zauważyć należy, że kwestia dwuizbowego parlamentu stanowiła dla Teodorowicza, ale i innych narodowych demokratów, sprawę ważną i w zasadzie nie podlegającą dyskusji. Poseł Teodorowicz wskazywał na moralne znaczenie Senatu, jako element legislatywy będącego ucieleśnieniem refleksji, rozsądku oraz odpowiedzialności za przyszłość środowisk społecznych tworzących elitę moralną i intelektualną państwa polskiego. Hierarcha niepokoił się brakiem wskazania nadrzędnej roli Kościoła katolickiego w ustawie zasadniczej³⁰. Teodorowicz podczas przemowy dramatycznym tonem stwierdził: „jak

²⁸ *Debata sejmowa w sprawie sojuszu Polski z państwami koalicji*, „Głos Lubelski”, nr 86, 29 III 1919, s. 2–3

²⁹ *Sprawozdanie Stenograficzne z 36 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 10 maja 1919 r.*, łam. 31–34.

³⁰ Według Konstytucji z 17 marca 1921 r. Kościół katolicki zajmował w państwie „naczelnie stanowisko wśród

długo kościół katolicki był samarytaninem narodu, jak długo był symbolem ucisku narodowego, jak długo, jak samarytanin, wlewał w rany oliwę w zdroju swoich sakramentów, tak długo kościół był uznawany i czczony³¹. Instytucja Kościoła katolickiego, w jego przekonaniu, miała kontynuować swoje posłannictwo w zakresie wzmacniania spójności państwa polskiego wobec rosnącego zagrożenia bolszewizmem, stanowiącego zagrożenie dla cywilizacji europejskiej³².

Poseł Teodorowicz miał sposobność ponownie podkreślić znaczenie izby wyższej polskiego parlamentu podczas debaty nad ustawą zasadniczą, która odbyła się 19 października 1920 r. Mandatariusz raz jeszcze nakreślił rolę Senatu jako organu, który miałby schładzać temperaturę politycznego napięcia, a zarazem instytucji nacechowanej konserwatyzmem i powstrzymującej próby wprowadzania przez Sejm niekorzystnych dla państwa polskiego ustaw głosowanych pod wpływem wzburzenia³³. Dowodem ogromnych emocji występujących w trakcie dyskusji nad pozycją Senatu były m.in. przypadki głośnego okazywania dezaprobaty przez ugrupowania centrowe i lewicowe³⁴.

W kwestiach ustrojowych tematem debaty parlamentarnej była ordynacja wyborcza. Poseł Władysław Opala proponując wykorzystanie metody d'Hondta podkreślał, że formuła ta promowała silne ugrupowania polityczne. Wskazywał na konieczność ustanowienia silnego rządu, który miałby stanowić siłę przewodnią państwa i narodu w tak niepewnych czasach. Przestrzegał przed niebezpieczeństwem rozdrobnienia parlamentu, co rzutowałoby na osłabienie fundamentów polskiego państwa³⁵. Zwracał przy tym uwagę na fakt, że system liczenia głosów metodą d'Hondta został już wykorzystany podczas wyborów w 1919 r., które w opinii publicznej były uznane za „bezstronne i sprawiedliwie przeprowadzone”³⁶. Przekonywał ponadto, że ordynacja proporcjonalna dawała większą szansę ludności polskiej w danym okręgu wyborczym, m.in. na Kresach Wschodnich, do uzyskania reprezentacji w parlamencie³⁷. Taki postulat, w jego przekonaniu, stanowiłby

równouprawnionych wyznań”, czyli został określony jako *primus inter pares* (łac. „pierwszy wśród równych sobie”). Takie określenie jego pozycji było rozbieżne ze stanowiskiem posła arcybiskupa Józefa Teodorowicza, który postulował wywyższenie pozycji wyznania katolickiego ponad inne religie, co oznaczałoby, że katolicyzm stałby się wyznaniem dominującym. Należy zauważyć, że poseł Teodorowicz swoje stanowisko przedstawił prawie 2 lata przed uchwaleniem ustawy zasadniczej.

³¹ *Ibidem*, łam. 42–43.

³² *Ibidem*, łam. 44.

³³ *Sprawozdanie Stenograficzne z 175 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 19 października 1920 r.*, łam. 53–55.

³⁴ *Ibidem*, łam. 55.

³⁵ *Ibidem*, łam. 20–23.

³⁶ *Sprawozdanie Stenograficzne z 327 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 14 lipca 1922 r.*, łam. 17–19.

³⁷ Przykładowe wyniki wyborów z 1922 r. z województw wschodnich: województwo wołyńskie (okręg nr 56) – 5 mandatów otrzymali przedstawiciele Bloku Mniejszości Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej – lista nr 16 uzyskała 91.184 głosów), posłami zostali: Mikołaj Pirogow, Marek Łuckiewicz, Wasyl Komarewicz, Andrzej Bratuń i Szmul Brot; województwo poleskie (okręg nr 59) – 3 mandaty otrzymali reprezentanci Bloku Mniejszości Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej (lista nr 16 uzyskała 44.805 głosów), posłami zostali: Wasyl Dmitrijuk, Sergiusz Chrucki, Jakub Lejb Minberg, jeden mandat uzyskał reprezentant PSL „Wyzwolenie” (lista nr 3 zdobyła 13.598), posłami zostali: Adolf Bon oraz jeden mandat, który uzyskał reprezentant PPS (lista nr 2, która w tym okręgu uzyskała 20.746 głosów), posłowie: Władysław Uziębło; województwo nowogródzkie (okręg nr 61) – 4 mandaty przypadły kandydatom z listy nr 16, na którą zgłoszono 59.805 wyborców, posłami

wyraz opieki państwa nad ludnością polską, zamieszkującą tereny zróżnicowane etnicznie.

Jego wypowiedź w kwestii przyjęcia metody d'Hondta spowodowała reakcję ze strony Jana Smoły, posła PSL „Wyzwolenie”, który oskarżył Opalę o koniunkturalizm i troskę o wyłączne interesy własnego ugrupowania³⁸. Zastrzeżenia zgłosił także Mieczysław Niedziałkowski, poseł PPS, który zarzucił „narodowym” adwersarzom proponowanie zmian wymagających dokładnego i czasochłonnego rozpatrzenia. Uznał to za działanie nieodpowiedzialne, gdyż spowalniały prace Sejmu Ustawodawczego. Poseł PPS zarzucił swojemu przedmówcy, że zarówno ten, jak i inni parlamentarzyści ZLN nie liczyli się z koniecznością przeprowadzenia następnych wyborów, co powodowało narastające poczucie chaosu oraz niepewność w społeczeństwie. Mówca oskarżał ZLN o hipokryzję, gdyż endecja nie poparła wniosku PPS w sprawie metody d'Hondta, który dotyczył poprawki traktującej o wprowadzeniu zasady proporcjonalności³⁹. Można odnieść wrażenie, że poseł Niedziałkowski zarzucał posłowi Opali i pośrednio klubowi ZLN nikczemność, poprzez pragnienie uzyskania monopolu na reformę państwa w zakresie ustrojowym, nie dążąc do współdziałania z ugrupowaniami, optującymi za rozwiązaniami, które forsowali reprezentanci Narodowej Demokracji w Sejmie⁴⁰. W zagadnieniach dotyczących polityki zagranicznej oraz ustroju państwa żaden z lubelskich posłów Narodowej Demokracji nie zabierał już głosu.

Zauważyć należy, że obydwa powyżej analizowane zagadnienia zdominował poseł arcybiskup Józef Teodorowicz, który w swoim przemówieniu przedstawił proponowane przez siebie główne założenia polityki zagranicznej nowo odrodzonego państwa polskiego. Jego wystąpienie stanowiło credo doktryny obozu narodowo-demokratycznego odnośnie polityki międzynarodowej. Hierarcha Kościoła katolickiego był niezwykle wnikliwym recenzentem działań rządzących, czego dowiódł w dyskusji nad ustawą zasadniczą. Jednocześnie w związku ze swoim światopoglądem, lecz także z racji sprawowanego urzędu, upominał się o godne (w swoim mniemaniu) podkreślenie naczelnej pozycji instytucji Kościoła katolickiego. Stał na stanowisku dwuizbowości parlamentu, co było zgodne z punktem widzenia narodowych demokratów. Tak liczna aktywność posła Teodorowicza wynikać mogła z bogatego doświadczenia parlamentarnego (pełnił funkcję posła do Sejmu Krajowego w Galicji), które wyróżniało go na tle pozostałych lubelskich

zostali: Michał Kochanowicz, Bazyl Rogula, Jakub Wygodzki, Izrael Michał Lubliński-Stuczyński, pozostałe dwa mandaty zdobyli przedstawiciele PSL „Wyzwolenie” (lista nr 3, na którą zgłoszowało 41.351 osób), posłami zostali: Stanisław Hellman, Włodzimierz Szakun. Zob. T. i W. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1922–1927. Podręcznik dla wyborców, zawierający wyniki wyborów w powiatach, okręgach, województwach, podobizny senatorów i posłów sejmowych oraz mapy poglądowe*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego w Poznaniu, Poznań 1923, s. 327–328, 334–335, 338–339.

³⁸ *Ibidem*, łam. 19.

³⁹ Polska Partia Socjalistyczna wniosła do artykułu 9 ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu złożoną 23 czerwca 1922 r. Przedstawiciele Narodowej Demokracji zgłoszowali przeciwko propozycji PPS. Z lubelskich endeckich parlamentarzystów byli to: Seweryn Czetwertyński, Władysław Opala, Edward Paczowski, Ludwik Rolla, Władysław Skup, Julian Szymborski, Ryszard Wojdaliński, Mikołaj Wojtan oraz Andrzej Maj. Pozostali nie wzięli udziału w głosowaniu. Ostatecznie wniosek został odrzucony stosunkiem głosów 121 „za”, 235 „przeciw”. Zob. *Sprawozdanie Stenograficzne z 321 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 23 czerwca 1922 r.*, łam. 23–28.

⁴⁰ *Ibidem*, łam. 23–27.

parlamentarzystów Narodowej Demokracji. Niewykluczone, że tak częste wystąpienia duchownego mogły wynikać z tego, że jego słowa i gesty oddziaływały m.in. na posłów katolickich oraz część społeczeństwa. Jedno przemówienie odnośnie ustroju państwa wygłosił poseł Władysław Opala, który w dyskusji nad ordynacją wyborczą zaakcentował charakterystyczne dla obozu narodowo-demokratycznego elementy państwa: silny gabinet, gwarancja reprezentacji politycznej dla polskich skupisk na Kresach Wschodnich, brak mniejszych ugrupowań w Sejmie.

Gospodarka

Lubelscy posłowie wybrani z list Narodowej Demokracji zabierali głos w kwestiach gospodarczych prezentując szeroki program reform. Mocne w treści przesłanie wygłosił Julian Szymborski 16 maja 1919 r. odnośnie zmian w rolnictwie. Mandatariusz alarmował o masowej utracie ziemi przez polskiego chłopca na rzecz obcych narodowości. Poseł porównał reformę rolną do „stołu operacyjnego, na którym leży śmiertelnie chora osoba droga nam, osoba. Przy stole tym stoi główny operator chirurg tj. naród polski”⁴¹. Tak dosadne stwierdzenie miało podkreślić ogromne znaczenie reform w rolnictwie. Posła oburzał masowy odpływ ziemi od prawowitego gospodarza, tj. polskiego chłopca na korzyść przedstawicieli mniejszości narodowych⁴². Dla posła wywodzącego się ze środowiska narodowo-demokratycznego powyższa sytuacja była nie do przyjęcia, gdyż obniżała dominującą pozycję narodu polskiego w stosunku do mniejszości narodowych. Arcybiskup poseł Teodorowicz zabrał głos odnośnie reformy rolnej na posiedzeniu sejmowym 14 czerwca 1919 r. Mandatariusz zapewnił innych parlamentarzysty w kwestii gotowości władz kościelnych do oddania ziemi kościelnej na parcelację i kolonizację⁴³. Dyskusja nad reformą rolną została opisana na łamach „Głosu Lubelskiego”. Przedstawiono stanowiska poszczególnych parlamentarzystów biorących udział w debacie o reformie rolnej. Poseł Szczepan Piechota (Narodowe Zjednoczenie Ludowe) stwierdził, że reforma rolna powinna zostać zaplanowana na długi okres. Parlamentarzysta opowiedział się za upaństwowieniem lasów, w których prowadzona była gospodarka rabunkowa. Natomiast poseł Jan Stapiński (PSL Lewica) wskazywał na zmianę stosunków społeczno-gospodarczych spowodowanych dotkliwymi skutkami wojennymi. Mówca odwołał się do przykładu zmian przeprowadzonych we Francji oraz nawoływał do realizacji programów reformujących stosunki rol-

⁴¹ *Sprawozdanie Stenograficzne z 39 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 16 maja 1919 r.*, łam. 26–27.

⁴² Poseł Julian Szymborski dokonał manipulacji oraz zdecydowanie wyolbrzymił opisywane przez siebie zjawisko. Zasady nadziałów ziemi, określone zostały w ustawie o wykonaniu reformy rolnej z 15 lipca 1920 roku. W pierwszej kolejności przyznawano je osobom bezrolnym i małorolnym w tym przede wszystkim: inwalidom wojennym, żołnierzom oraz robotnikom rolnym, a nie, jak stwierdził poseł Szymborski, ziemia trafiała do mniejszości narodowych. Ponadto ustawa przewidywała wypłacanie odszkodowań za wywłaszczone majątki w wysokości połowy ceny rynkowej. Wbrew temu, co twierdzi poseł Szymborski, charakter reformy rolnej nie miał charakteru masowych konfiskat i rekwizycji majątków polskich posiadaczy ziemskich, lecz sprawiedliwego podziału dóbr dla małorolnych w celu rozładowania napięć społecznych. Zob. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1920, nr 70, poz.462.

⁴³ *Sprawozdanie Stenograficzne z 50 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 14 czerwca 1919 r.*, łam. 63.

ne. Niejako w uzupełnieniu wypowiedzi przedmówcy, poseł Stanisław Chaniewski (Klub Pracy Konstytucyjnej) wskazywał na trzy czynniki reformy rolnej: ekonomiczny, społeczny oraz polityczny. Mandatariusz przestrzegał przed dokonywaniem zmian, które mogłoby kogokolwiek skrzywdzić. Poseł Juliusz Poniatowski (PSL Wyzwolenie) wyraził natomiast przekonanie, że koniecznym elementem reformy powinno być wywłaszczenie z ziemi gospodarzy posiadających zbyt duży areal ziemski i oddanie jej tym gospodarzom, którzy umieliby lepiej nią zarządzać. Należy jeszcze zauważyć stanowisko posła arcybiskupa Józefa Teodorowicza, który zapewniał innych posłów, że Kościół katolicki nie sprzeciwiał się konieczności przeprowadzenia reformy rolnej⁴⁴.

Parlamentarzyści Narodowej Demokracji zabierali także głos w sprawach waluty. Podczas debaty, która odbyła się 14 stycznia 1920 r. głos z ramienia Narodowej Demokracji zabrał poseł Ryszard Wojdaliński. Mandatariusz winą za „dezorganizację” walutową obarczył częściowo rząd za niedokonanie stemplowania waluty polskiej i obcej w celu zapobieżenia spekulacji. Nieprzychylnie ocenił brak próby pozyskania pożyczki międzynarodowej celem uporządkowania systemu podatkowego, z kolei proces drukowania banknotów uważał za niewystarczający. Bolesną reperkusją spekulacji polskiego społeczeństwa był wzrost cen, o co najmniej 40%. Kwestia dążeń do jednego systemu monetarnego była ważna w dyskusji oraz zamierzeniach przyłączenia do państwa polskiego ziem Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego oraz Warmii i Mazur⁴⁵. Poseł wskazywał na wadliwe działanie Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej (PKKP), która powstała w czasach okupacyjnych. W początkach odrodzonej Rzeczypospolitej powyższa instytucja nie wzbudzała w społeczeństwie polskim zaufania, uzasadniając ten stan skromnymi kompetencjami oraz nikłym prestiżem. Apelowo o konieczność zwiększenia uprawnień tego organu tak, aby stał się „organizacją potęgującą i uzdrawiającą życie gospodarcze całego kraju”⁴⁶. Rozprawa nad uznaniem marki jako oficjalnej waluty w państwie polskim została opisana w „Głosie Lubelskim”. Na początku stwierdzono wzrost wartości korony na sumę kilku miliardów z powodu nabywania tychże przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową oraz spekulacji. Z tego powodu postanowiono upowszechnić markę jako środek płatniczy. W artykule przedstawiono przemówienie posła Jana Kantego Fedorowicza (Klub Pracy Konstytucyjnej), który skrytykował propozycje ministra finansów Stanisława Grabskiego. Mandatariusz wskazał na ogromne trudności, z którymi instytucje publiczne i prywatne musiały się zmierzyć. Zaprotestował przeciwko obciążaniu obywateli polskich kosztami rządowych projektów. Poseł ten domagał się także ustanowienia stosunku praktycznego marki do korony na poziomie 85, zamiast 70 fenigów proponowanych rządem⁴⁷. Kolejny mówca, poseł Wojdaliński zwracał w swojej wypowiedzi uwagę na konieczność sprawnego rozwiązania problemu braku jednolitej waluty. Jego zdaniem uregulowanie tej kwestii stanowiłoby ważny krok na drodze do unifikacji państwa polskie-

⁴⁴ *Z Sejmu Walnego*, „Głos Lubelski”, nr 159, 15 VI 1919, s. 1.

⁴⁵ *Sprawozdanie Stenograficzne z 110 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 14 stycznia 1920 r.*, lam. 5–7, 13.

⁴⁶ *Ibidem*, lam. 14.

⁴⁷ *Z Sejmu. Porządek dyskusji nad stosunkiem korony do marki*, „Głos Lubelski”, nr 159, 14 VI 1919, s. 1.

go rozczłonkowanego na trzy „dzielnice” przez ponad 100 lat. Poseł machinalnie dostrzegł związek pomiędzy ujednoczeniem waluty, a co za tym idzie wzmocnieniem wewnętrznym państwa, a zwiększeniem prestiżu Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. W tak dogodnej sytuacji geopolitycznej zasadne zdaniem posła Wojdalińskiego wydaje się podjęcie przez państwo polskie walki o włączenie w skład ziem polskich terenów spornych. Poseł Wojdaliński kontynuował wątek roli PKKP podczas debaty poświęconej utworzeniu dostatecznej ilości kas dla wymiany waluty, która miała miejsce 5 marca 1920 r. Podczas niej mandatariusz Narodowej Demokracji zaproponował zwiększenie kompetencji PKKP w celu przeciwdziałania ówczesnym wyzwaniom walutowym oraz zamianę koron na marki przez kasy państwowe⁴⁸. Ze stanowiskiem tego mandatariusza częściowo zgodził się poseł Stanisław Osiecki z Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś”, który zaproponował zamysł posła Wojdalińskiego o zwrócenie się do ministra skarbu Władysława Grabskiego o zwiększenie prerogatyw Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, dostosowując tę instytucję do polskiego systemu gospodarczego. Jednocześnie Osiecki odmiennie ustosunkował się do innych propozycji: polecenia wszystkim kasom i instytucjom państwowym przyjmowania uszkodzonych koron i marek oraz polecenia wszystkim kasom państwowym zamiany koron na marki. Reprezentant PSL „Piaś” zaproponował ponadto skierowanie tych propozycji do Komisji Skarbowo-Budżetowej⁴⁹. „Głos Lubelski” relacjonował, że po przemówieniach, Sejm Ustawodawczy uchwalił pierwszą rezolucję posła Wojdalińskiego, a pozostałe dwie odesłano do Komisji Skarbowo-Budżetowej. Jednocześnie postanowiono wezwać rząd do przygotowania a projektu w sprawie specjalnego podatku na rzecz Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża⁵⁰.

W kwestiach gospodarczych żaden z posłów Narodowej Demokracji z Lubelszczyzny głosu już nie zabrał. Tak skromna aktywność lubelskich parlamentarzystów Narodowej Demokracji w zakresie tematyki gospodarczej może niewątpliwie dziwić. Zdumiewający niewątpliwie był fakt niezabrania głosu przez posła Seweryna Czetwertyńskiego, który posiadał agronomiczne wykształcenie (absolwent Politechniki Ryskiej) oraz popularyzował wiedzę ekonomiczną. Był też organizatorem wykładów, spotkań i prelekcji o tematyce rolniczej. Jedno przemówienie w tematyce gospodarczej wygłosił natomiast poseł arcybiskup Józef Teodorowicz. Aktywność ta ograniczyła się do zamanifestowania stanowiska Kościoła katolickiego. Przemowa arcybiskupa nie zawierała żadnych wnikliwych analiz dotyczących przedmiotowego zagadnienia. Większe możliwości podjęcia dyskursu na tematy gospodarcze miał poseł Julian Szymborski, który miał doświadczenie w kierowaniu szkoleniami rolniczymi, ale w jego biografii trudno wskazać przykłady szerszego stykania się z rolnictwem⁵¹. Natomiast Ryszard Wojdaliński znany był ze wszechstronnego wachlarza zainteresowań oraz imponującej aktywności na wielu płaszczyznach. Należy jednakże oddać, że mandatariusz ten nie posiadał ani fachowego wykształcenia ani też praktycznych umiejętności. Należy przy tym

⁴⁸ *Sprawozdania Stenograficzne z 127 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 5 marca 1920 r.*, łam. 36–38.

⁴⁹ *Ibidem*, łam. 42.

⁵⁰ *Z Sejmu*. „Głos Lubelski”, nr 66, 7 III 1920, s. 2.

⁵¹ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej...*, s. 144.

zwrócić uwagę, że powodem małego zainteresowania tematami gospodarczymi przez lubelskich posłów Narodowej Demokracji mogła być zbyt skomplikowana i złożona materia zagadnienia. W dyscyplinach na tematy gospodarcze kluczowe było posługiwanie się fachowym językiem oraz sprawne wykorzystywanie w wypowiedziach statystyk i liczb, a to często wykluczało z dyskusji posłów nieposiadających stosownej wiedzy.

Armia i obronność

Wyznacznikiem siły oraz stabilności każdego państwa jest silna i odpowiednio wyposażona armia. Zasada ta była szczególnie ważna dla narodów, które niedawno i z wielkim trudem odbudowały swoją państwowość. Do takich państw niewątpliwie zaliczała się na przełomie drugiego i trzeciego dziesięciolecia XX wieku Polska, która po 123 latach niewoli uzyskiwała niepodległość. Kwestia ta była przedmiotem obrad parlamentarnych od samego początku funkcjonowania Sejmu Ustawodawczego. Nie umknęła uwadze posła Andrzeja Maja, który 7 marca 1919 r. ocenił proces tworzenia armii narodowej jako niecierpiący zwłoki. Wskazywał przy tym, że jednolite narodowościowo Wojsko Polskie umożliwiłoby zintegrowanie obywateli z państwem. Poseł zapewniał, że świeżo powstała armia spełniała cele obrony integralności terytorium oraz dbała o bezpieczeństwo mieszkańców, ale twierdził też, że nie mogłaby być wykorzystywana do przeprowadzenia działań ofensywnych⁵². Powyższe zagadnienie zostało poruszone na łamach „Głosu Lubelskiego”. W jednym z artykułów opisano wystąpienie posła Edwarda Dubanowicza (ZLN), referenta komisji wojskowej, które wypełnione było przeświadczeniem o konieczności posiadania silnej armii narodowej. Poseł Herman Liebermann (PPS) w imieniu całego klubu parlamentarnego wyraził gotowość poparcia stanowiska referenta, jednocześnie stawiając warunek skreślenia z poboru roczników: 1896, 1900 i 1901. Liebermann motywował swoje żądanie złą sytuacją finansową kraju oraz brakiem mundurów. Mówca zapewniał o gotowości robotników do obrony państwa oraz zaapelował do słuchaczy o konieczne przeprowadzenie ujednoczenia armii. Poseł Jan Dąbski (PSL „Piast”) apelował o konieczności sformowania wojska, które podejmie się obrony Spisza, Orawy, Lwowa, Cieszyna, Gdańska i Wilna. Mandatariusz stwierdził, że należy uzyskać pomoc finansową z wykorzystaniem jej na sformowanie jednolitej, silnej armii⁵³. Trzeba dodać, że przemowie posła Maja towarzyszyły brawa. Nie ulegało wątpliwości, że kwestia utworzenia stałej, licznej, wyszkolonej armii stanowiła rację stanu państwa polskiego. Wysłanie funkcji wojska jako „łącznika” emocjonalnego pomiędzy państwem a narodem mogłoby oznaczać ogromną rolę wojska w odbudowanej Polsce. Posiadanie własnej armii stanowiłoby kolejny krok na drodze do uzyskania coraz pełniejszej niezależności oraz do odzyskania zerwanej ciągłości historycznej z przeszłością.

⁵² *Sprawozdanie Stenograficzne z 11 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 7 marca 1919 r.*, łam. 29–30.

⁵³ *Z Sejmu Ustawodawczego. Jednomyślne uchwalenie poboru do wojska*, „Głos Lubelski”, nr 65, 8 III 1919, s. 2.

W kwestiach dotyczących wojskowości swoje stanowisko wygłosił 9 marca 1920 r. poseł Ryszard Wojdaliński. Poseł ten odniósł się do finansowego fundamentu wojska wzywając rząd do „rozwinienia wojennego przemysłu krajowego do tego stanu, aby w jak najkrótszym czasie wszystkie potrzeby armii mogły być zaspokojone wewnątrz kraju”⁵⁴. Mandatariusz jasno wskazywał na konieczność stałego finansowania wojska. To nie budziło najmniejszych wątpliwości. Mówca uczulał posłów, że finansowanie armii powinno pochodzić z własnych źródeł, tj. własnego przemysłu wojennego. Można wysunąć przypuszczenie, że do takiego toku argumentacji skłoniły posła dwa argumenty: uniezależnienie się od zewnętrznej pomocy finansowej i technologicznej oraz możliwość zatrudnienia dużej grupy bezrobotnych. Parlamentarzyści Narodowej Demokracji jeszcze wielokrotnie zabierali głos w sprawach wojskowych. Taka możliwość zaistniała 24 lipca 1920 r. podczas dyskusji nad wnioskiem nagłym komisji wojskowej w sprawie reorganizacji zaopatrywania armii. Poseł Seweryn Czetwertyński zabrał głos w tej sprawie. Mówca stwierdził stagnację Głównego Urzędu Zaopatrywania Armii, który powinien być skupiać w swoich rękach aprowizację wojska. Parlamentarzysta proponował wobec zaistniałej sytuacji, opracowanie projektu reorganizacji aprowizacji Wojska Polskiego⁵⁵. Po raz kolejny widoczna była troska parlamentarzystów endeckich o stan polskiej armii. W tym przypadku należy dostrzec kolejny z szeregu problemów, które trapiło wojsko na samym początku formowania. W takiej sytuacji wobec trudności w wykonywaniu swoich obowiązków przez Główny Urząd Zaopatrywania Armii, wydaje się uzasadniona sugestia o reorganizacji zaopatrywania wojska, którą zgłosił Czetwertyński. Poseł ten ponownie poruszył kwestie wojskowe, gdy 29 października 1920 r. prezentował projekt ustawy o uposażeniu osób wojskowych. Mówca uwzględnił potrzebę prawnego uregulowania statusu takich osób. Uwzględniono by uposażenie w przypadku „samowolnego opuszczenia służby, odbudowania kar sądowych lub dyscyplinarnych, uposażenie w czasie niewoli”⁵⁶. W projekcie ustawy znalazłoby się miejsce na regulacje dotyczące wojskowych, zwolnionych od służby wojskowej oraz pomoc wdowom i dzieciom zmarłych żołnierzy. Proponowano wprowadzić specjalny dodatek drożyzniany dla wojskowych⁵⁷. Widoczne były wysiłki mające na celu uprzywilejowanie wojskowego rzemiosła, co wobec ogromnej odpowiedzialności sił zbrojnych w tak niespokojnych czasach wydaje się być słuszne. Mówca wskazywał na konieczność zabezpieczenia bytu rodzinie zmarłego żołnierza przez władze państwowe. Kwestia odpowiedniego wynagrodzenia osób służących w siłach zbrojnych była, w zamyśle twórców projektu ustawy, podniesieniem prestiżu wojskowych, a jednocześnie zachętą dla potencjalnych rekrutów. Natomiast poseł Julian Szymborski 16 listopada 1920 r. przedstawił parlamentarzystom wyjątkową więź łączącą obywatela z polskim żołnierzem broniącym zarówno społeczeństwa, jak i granic państwowych. Taka retoryka była szczególnie zauważalna w momencie natężenia walk polsko-bolsze-

⁵⁴ *Sprawozdanie Stenograficzne z 128 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 9 marca 1920 r.*, łam. 40.

⁵⁵ *Sprawozdanie Stenograficzne z 166 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 24 lipca 1920 r.*, łam. 6–7.

⁵⁶ *Sprawozdanie Stenograficzne z 180 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 października 1920 r.*, łam. 60.

⁵⁷ *Ibidem*, łam. 61–63.

wickich, kiedy żołnierze Wojska Polskiego dzielnie stawali w obronie niedawno odzyskanego państwa. Z tego powodu mówca zwracał się do słuchaczy z apelem o wprowadzenie przepisów regulujących stałą daninę ludności przeznaczoną na potrzeby rozbudowy armii⁵⁸. Przemowa posła pod względem przekazu nie różniła się w żadnym stopniu od mów wygłaszanych przez innych endeckich parlamentarzystów. Poseł Szymborski skierował swoją wypowiedź w stronę podkreślenia nierozzerwalnej więzi łączącej żołnierza-obywatela z bronionymi przez niego ziemiami. Mówca słusznie przywołał walki żołnierzy polskich z agresją bolszewicką jako przykład ofiarności, patriotyzmu, przywiązania do nie tak dawno odzyskanej ojczyzny. Jednocześnie poseł wspominał to wydarzenie jako potwierdzenie konieczności wspierania rozwoju polskiej armii jako strażnika granic, ziem oraz obywateli polskich. Oczywiście powyższy cel nie mógłby się ziszczyć bez ustalenia stałego źródła finansowania, stąd sensowny pomysł ustalenia stałego podatku na rozwój Wojska Polskiego.

W sprawach dotyczących wojska żaden poseł endecki z Lubelszczyzny nie zabrał więcej głosu. Należy jednakże zwrócić uwagę na zdecydowanie liczniejsze wystąpienia lubelskich mandatariuszy niż podczas innych zagadnień. Trzeba jednak oddać, że konieczność posiadania przez suwerenne państwo stałej, licznej armii powinna stanowić dla każdego parlamentarzysty rzecz oczywistą. Szczególnie istotne było to dla polskich parlamentarzystów, którzy zasiadali w parlamencie pierwszy raz od zakończenia trwającej ponad 120 lat niewoli. W wypowiedziach wszystkich mandatariuszy Narodowej Demokracji z Lubelszczyzny przejawiała się troska o jak najszybsze utworzenie i wyposażenie armii strzegącej bezpieczeństwa obywateli i granic państwa. W ich przemówieniach widać troskę o materialny aspekt posiadania armii: ujednoczenie mundurów czy aprowizację. Poseł Seweryn Czetwertyński uwrażliwiał słuchaczy na kwestie prawnego uregulowania statusu osób wojskowych, w celu podkreślenia ich wyjątkowej pozycji w państwie. Poseł Julian Szymborski wskazywał na moralny aspekt funkcjonowania armii jako zbrojnego ramienia narodu oraz wytworzenia unikatowej więzi pomiędzy żołnierzem a resztą społeczeństwa. Przy tej okazji poseł sugerował konieczność uiszczenia ofiary przez obywateli na rozwój wojska jako wkładu własnego w polepszanie stanu obronności państwa.

Regionalizm

Posłowie Narodowej Demokracji angażowali się także w sprawy regionalne. Dowodem było przemówienie posła Ryszarda Wojdalińskiego, który 10 maja 1919 r. wskazał na braki w aprowizacji dotyczące Lublina. Poseł uskarżał się na niesprawiedliwy, jego zdaniem, podział darów od amerykańskiej Polonii. Przekonywał, że większe ich ilości otrzymali robotnicy o poglądach socjalistycznych (z Rad Delegatów Robotniczych)⁵⁹, niż ci należący do Stronnictwa Robotników

⁵⁸ *Sprawozdanie Stenograficzne z 185 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 16 listopada 1920 r.*, łam. 19–20.

⁵⁹ Rada Delegatów Robotniczych to organy złożone z robotników i chłopów powstające z inicjatywy Socjal-

Chrześcijańskich. Wywołało to oburzenie oraz masowy protest przeciwko niesprawiedliwej redystrybucji darów⁶⁰. „Głos Lubelski” podał, że Sejm Ustawodawczy przyjął wniosek nagły posła Wojdalińskiego w tej sprawie⁶¹. Taka postawa zasługuje na uznanie, ponieważ świadczy o tym, że poseł Narodowej Demokracji nie zapomniał o swoich korzeniach i nie skupiał się jedynie na rozwiązywaniu problemów ogólnokrajowych. Przyglądając się retoryce oraz doborowi argumentów posła Wojdalińskiego widać w nich ślady doszukiwania się politycznego tła oraz próbę wykorzystania zaistniałego problemu do walki politycznej z socjalistami. Sprawa ta była zresztą przedmiotem dyskusji 7 maja 1919 r. podczas obrad Rady Miejskiej w Lublinie. W trakcie gorącej dyskusji przedstawiciele endecy wyrazili obawy, że zła sytuacja aprowizacyjna doprowadzi do klęski głodu, która może dotknąć część mieszkańców miasta. Jednocześnie radni socjalistyczni wskazywali, że winę za tę sytuację ponosiły urzędy państwowe, które nie dostarczały mąki i zboża. Władze miejskie odpierały zarzuty a odpowiedzialnością za kryzys aprowizacyjny obarczały ziemian i chłopów, którzy nie dostarczali kontyngentów⁶².

W sprawach dotyczących Lubelszczyzny była to jedyna wypowiedź lubelskiego posła Narodowej Demokracji. Należy zauważyć, że sprawa ta bardziej kwalifikowała się do rozwiązania przez władze samorządowe, niż przez Sejm. Niewykluczone, że stanowiło to powód niepodnoszenia kwestii regionalnych przez innych lubelskich parlamentarzystów Narodowej Demokracji. Jednocześnie podniesienie lokalnych zagadnień na forum Sejmu świadczyło niewątpliwie o poważnym, przynajmniej w niektórych przypadkach, traktowaniu problemów dotyczących Lubelszczyzny.

Szkolnictwo i sprawy społeczne

Istotnym tematem poruszonym podczas debat sejmowych było podniesienie poziomu standardów szkolnictwa wyższego w Polsce. Kwestię tą poruszył poseł Władysław Opała 29 marca 1919 r. podczas debaty nad potrzebami Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Poseł apelował o wzrost nakładów finansowych na

demokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Polskiej Partii Socjalistycznej – Lewicy na ziemiach polskich od listopada 1918 r. W Lublinie Rada Delegatów Robotniczych powstała 5 listopada 1918 r. Na wiecach robotniczych domagano się: 8-godzinnego dnia pracy, obalenia Rady Regencyjnej, stworzenia milicji robotniczej, powołania nowego rządu. Rada Delegatów Robotniczych w Lublinie była z jedną ponad 100 rad działających na terenie Polski. Ich działacze uznawali się za reprezentantów ponad 500.000 robotników rolnych, fabrycznych, folwarcznych oraz zdemobilizowanych żołnierzy armii zaborczych. Zob. S. Krzykała, *Lubelska Rada Delegatów Robotniczych*, Lublin 1957, s. 95–96. Zarzuty posła Ryszarda Wojdalińskiego wobec sposobu dystrybucji dóbr żywnościowych ze Stanów Zjednoczonych były nieuprawnione. Nie występują żadne obiektywne przekazy potwierdzające jego stanowisko. Wydaje się, że powodem oskarżeń była zawiść polityczna. Odnieś można wrażenie, że to robotnicy o poglądach socjalistycznych mogli mieć więcej pretensji o niesprawiedliwy podział dóbr przywożonych zza oceanu. Dowodem liczne strajki oraz protesty pracowników fabrycznych z powodu trudnych warunków życiowych. Zob. *R.D.R.*, „Prawda Komunistyczna”, nr 6, 5 IV 1919, s. 5.

⁶⁰ *Sprawozdanie Stenograficzne z 36 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 10 maja 1919 r.*, łam. 59–60.

⁶¹ *Wniosek nagły posła Wojdalińskiego w sejmie, w sprawie podziału darów amerykańskich w Lublinie przez Radę delegatów robotniczych*, „Głos Lubelski”, nr 127, 13 V 1919, s. 3.

⁶² *Z Rady Miejskiej*, „Głos Lubelski”, nr 124, 10 V 1919, s. 2.

działalność słynnej Jagiellonki zwracając uwagę na podstawowe potrzeby istotne dla funkcjonowania wyższej uczelni: rewitalizacja budynków i wzrostu wynagrodzeń dla pracowników naukowych⁶³. Reprezentant Narodowej Demokracji odniósł się przy tym do niezwykle ważnej aktywności państwa tj. dbania o rozwój szkolnictwa nie tylko powszechnego, lecz przede wszystkim wyższego. Opala starał się uświadomić słuchaczom istotny wkład uniwersytetów w rozwój cywilizacyjny, gospodarczy i społeczny państwa. Mówca zdawał sobie sprawę jak ważne na początkowym etapie rozwoju państwowości polskiej było posiadanie elity intelektualnej, która powinna być sownie wynagradzana. Wysokie zarobki nauczycieli akademickich, w połączeniu z wysoką renomą polskich uczelni, miały skutkować wyższym zainteresowaniem wśród młodych ludzi karierą naukową. Starał się także polemizować z argumentami posłów ugrupowań lewicowych określających uniwersyteckie katedry mianem „arystokratycznych”. Stanowisko takie przedstawił m.in. poseł Zygmunt Klemensiewicz z Polskiej Partii Socjalistycznej, który stwierdził, że niejednokrotnie katedry obejmowali zięciowie profesorów, po ich przejściu na emeryturę⁶⁴. Zauważyć jednakże należy, że Opala przyjmując argumenty strony przeciwnej przestrzegał adwersarzy przed generalizowaniem rzekomego kumoterstwa. Dowodem troski mandatariusza endeckiego był apel skierowany do zgromadzonych parlamentarzystów, żeby zaaprobowali konieczność wsparcia materialnego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz nauki.

Reprezentanci Narodowej Demokracji skupiali się także na próbie zreformowania polskiego szkolnictwa powszechnego. Przemówienie w tej sprawie wygłosił poseł Skup 27 czerwca 1919 r. wskazując na zaniedbania w zakresie oświaty, poczynione przez zaborców w ciągu 123 lat niewoli. Słusznie przy tym dowodził, że fundamentem rozwoju państwa oraz społeczeństwa powinno być sprawne oraz efektywne szkolnictwo. Poseł przedstawił ponadto problem braku wykwalifikowanych nauczycieli zauważając, że przyszłych kandydatów do zawodu nauczyciela można by było zachęcić m.in. poprzez podwyższenie uposażenia. Jednocześnie postanowiono wprowadzić system egzaminów w celu weryfikowania kwalifikacji nauczycieli. Dyskusja nad poprawą statusu nauczyciela ludowego napotkała opory w dwóch punktach: kto miałby ponosić koszty utrzymania szkół – gmina czy państwo oraz który z wymienionych podmiotów miałby uposażać nauczycieli w grunty. Obydwa problemy zostały uregulowane „krakowskim targiem”. Ustalono bowiem, że gminy wezmą na siebie finansowanie szkół oraz będą nadawały grunty nauczycielom, ale w razie gdyby dana gmina była zbyt uboga, koszty wyposażenia szkoły oraz nauczyciela pokryje państwo. Zauważyć trzeba, że mandatariusz Narodowej Demokracji przedstawiając najważniejsze problemy polskiej edukacji zwrócił uwagę na niemożność osiągnięcia wysokiego poziomu nauczania bez stałego finansowania ze strony państwa. Należy przyznać rację posłowi Skupowi, że sprawny system edukacji rzutował na pozytywny rozwój narodu polskiego, co przełożyło się na polepszenie kondycji ekonomicznej i moralnej społeczeństwa⁶⁵.

⁶³ Sprawozdanie Stenograficzne z 21 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 marca 1919 r., łam. 21–22.

⁶⁴ *Ibidem*, łam. 22.

⁶⁵ Sprawozdanie Stenograficzne z 57 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 czerwca 1919 r., łam. 33–37.

Reprezentanci Narodowej Demokracji nie zapominali o sytuacji ludności polskiej w Galicji Wschodniej, czego dowodem było przedstawienie przez Ryszarda Wojdalińskiego ich położenia. Mandatariusz uczynił to podczas posiedzenia sejmowego 9 lipca 1919 r., uwypuklając niepewne straty poniesione przez Polaków mieszkających na wschodzie w wyniku działań sił ukraińskich w końcowej fazie wojny⁶⁶. Poseł wskazał ponadto na konieczność wsparcia ze strony władz państwowych dla wycieńczonej ekonomicznie ludności polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem doinwestowania szkolnictwa, jako podstawy polskości na tych terenach. Podkreślał, że jedynym filarem oświaty (a w dalszej perspektywie polskości) w okresie zawieruchy wojennej na tych ziemiach było Towarzystwo Szkoły Ludowej, którego zasługą stało się założenie 400 placówek dla dzieci i młodzieży polskiej. Cały wysiłek Towarzystwa został zniweczony działaniami wojennymi⁶⁷. Konieczność budowania zrębów szkolnictwa polskiego była zdaniem posła Wojdalińskiego bezdyskusyjna, ale jednocześnie zdawał on sobie sprawę z faktu, że mogłoby to nastąpić w sytuacji, kiedy status prawny Galicji Wschodniej ulegnie zmianie⁶⁸. Powyższemu zagadnieniu miejsce poświęcił „Głos Lubelski” informując czytelników o sprawozdaniu, jakie na posiedzeniu Sejmu 9 lipca 1919 r. przedstawił poseł Jan Zamorski. Dotyczyło ono ustaleń komisji wydelegowanej dla zbadania zbrodni ukraińskich w Galicji Wschodniej. Na samym początku referent zwrócił uwagę, że komisja została wzmocniona reprezentantami Francji i Wielkiej Brytanii. Jako początek pogarszania się sytuacji w Galicji Wschodniej poseł wskazywał rozpad monarchii austro-węgierskiej, czyli 1 listopada 1918 r. Postępującej anarchii oraz niepewności towarzyszył terror, grabieże i masowe internowania. Poseł Zamorski na koniec sprawozdania wezwał rząd do udzielenia pomocy komisji celem opublikowania opracowań w języku polskim i obcym, które wyraziściej opiszą powyższe zagadnienie. Jak wynika z informacji zamieszczonych przez organ prasowy lubelskiej endecji rezolucja została przez Sejm jednogłośnie uchwalona⁶⁹.

Należy także zauważyć kolejny przykład zainteresowania przedstawiciela Narodowej Demokracji Kresami Wschodnimi w kontekście polskości tych ziem. Ryszard Wojdaliński dopominał się o wspieranie polskiej ludności kresowej poprzez finansowanie szkolnictwa, co miałyby stanowić gwarancje utrzymania dominującego „pierwiastka” polskości na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Jednocześnie ostrzegał parlamentarzystów, że ludność polska zamieszkująca Kresy Wschodnie bez wsparcia struktur państwowych nie otrząśnie się ze strat poniesionych w wyniku działań wojennych pierwszej wojny światowej oraz wojny z bolszewikami.

Przedstawiciele Narodowej Demokracji często zabierali głos w innych sprawach wywołujących niepokój społeczny. Jedną z nich poruszył poseł Władysław Skup 3 czerwca 1919 r. przedstawiając sprawę napadu na Sąd Okręgowy w Siedlcach dokonany przez tłum w liczbie około 2000 osób. Napastnicy sterroryzowali prokuratora, domagając się uwolnienia osoby zatrzymanej za prowadzenie agitacji

⁶⁶ Sprawozdanie Stenograficzne z 66 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 9 lipca 1919 r., łam. 43.

⁶⁷ *Ibidem*, łam. 44.

⁶⁸ *Ibidem*, łam. 45.

⁶⁹ Z Sejmu Walnego, „Głos Lubelski”, nr 184, 10 VII 1919, s. 1.

bolszewickiej, co ostatecznie stało się kilka dni później, tj. 14 marca 1919 r. Według danych żaden z uczestników zajścia nie został zatrzymany, co według referenta świadczyło o nieudolności organów ścigania. W tej sytuacji poseł Skup złożył wniosek nagły, w którym wezwał ministra sprawiedliwości do przeprowadzenia śledztwa w sprawie wydarzeń w Siedlcach⁷⁰. Sprawa została opisana na łamach „Głosu Lubelskiego”. W artykule odnotowano m.in. wniosek Komisji Administracyjnej Sejmu Ustawodawczego wzywający rząd do przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie i przedstawienia Sejmowi wyników dochodzenia. Ostatecznie jednak wniosek komisji został odrzucony⁷¹. W tym zakresie zresztą poseł Skup wyrażał niezadowolenie z braku aktywniejszych działań organów ścigania. Mówcę przeraziło zuchwalstwo napastników dopuszczających się ataku na instytucję sądowniczą, ale też ustąpienie, pod presją tłumu, w postaci uwolnienia osoby zatrzymanej za prowadzenie agitacji komunistycznej. Poseł wezwał ministra sprawiedliwości Leona Supińskiego do przeprowadzenia śledztwa w sprawie wydarzeń w Siedlcach. Minister w odpowiedzi na zarzuty posła Skupa oskarżył go o próbę przypisania polskiemu wymiarowi sprawiedliwości intencji uprawiania polityki. Oświadczył ponadto, że nie przeprowadzi w tej sprawie osobistego śledztwa⁷².

Parlamentarzyści Narodowej Demokracji w swoich przemówieniach przeanalizowali ponadto szeroką problematykę społeczną odnoszącą się do konkretnych zagadnień. Ważnym tematem podnoszonym w ich mowach była kwestia ochrony lokatorów. Podczas procedowania ustawy o ich ochronie 17 grudnia 1920 r. z ramienia lubelskich narodowych demokratów głos zabrał poseł Mikołaj Wojtan, który już na początku swojej wypowiedzi uwrażliwiał słuchaczy na ciężką sytuację najemców w miastach. Poseł zwracał uwagę na zjawisko masowo występujące podczas wojny, tj. zajmowanie domów mieszkalnych przez wojska okupacyjne w celu zainstalowania placówek wojskowych. Ponadto problemem była konieczność przeprowadzenia remontu zabudowań, co w sytuacji ubóstwa nie stanowiło dla państwa sprawy priorytetowej. Poseł oprócz postawienia powyższej diagnozy podawał rozwiązanie problemu proponując zagwarantowanie właścicielowi mieszkania możliwość zamieszkania we własnym lokum, przy założeniu, że „właściciele domów są sami gospodarzami, a nawet częstokroć są rzemieślnikami i sami mogą sobie dom naprawić”⁷³. Mandatariusz dokonał charakterystyki trudnej sytuacji mieszkańców lokali w miastach, jednocześnie wskazując na brak inicjatywy władz państwowych i samorządowych w poprawieniu sytuacji osób zamieszkujących lokale w mniejszych miastach. Mówca podkreślił niezadowolenie mieszkańców tych kwater, które w czasie wojny służyły potrzebom wojsk państw zaborczych. Ich niezadowolenie potęgowało pewność, że w momencie odzyskania niepodległości państwo polskie w pierwszej kolejności ureguluje kwestie mieszkalne. W tym temacie wypowiedział się poseł Seweryn Czetwertyński, który zabrał głos 18 grudnia 1920 r. W swym wystąpieniu wskazywał na problem braku mieszkań

⁷⁰ *Sprawozdanie Stenograficzne z 44 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 3 czerwca 1919 r.*, łam. 8–10.

⁷¹ *Z Sejmu Walnego. Dyskusja nad reformą rolną*, „Głos Lubelski”, nr 151, 4 VI 1919, s. 1.

⁷² *Ibidem*, łam. 11.

⁷³ *Sprawozdanie Stenograficzne z 198 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 17 grudnia 1920 r.*, łam. 77–78.

spowodowany masowym przybywaniem cudzoziemców do Polski. Czetwertyński jako przyczynę powyższego stanu rzeczy wskazał zbyt niską cenę mieszkań. Proponował uchwalenie ustawy faworyzującej obywateli polskich w nabywaniu i zakupie mieszkań. Argumentował wprowadzenie takiego prawa, koniecznością utrzymania ładu społecznego dodając, że taka ustawa nie spowodowałaby pogorszenia stosunków z państwami ościennymi⁷⁴. Nie ulega wątpliwości, że w jego wypowiedzi została podkreślona konieczność ułatwienia Polakom zakupu lub wynajmu lokum. Taką postawę należałoby widzieć w umożliwieniu społeczeństwu polskiemu łatwiejszego osiągnięcia stabilizacji na płaszczyźnie ekonomicznej. Ponadto poseł powiązał sytuację społeczno-ekonomiczną z polityką międzynarodową, co może wskazywać na dostrzeganie przez Czetwertyńskiego działalności państw ościennych wobec sposobów regulowania zasad współżycia Polaków z przedstawicielami mniejszości narodowych na terenie Drugiej Rzeczypospolitej w zakresie legislacyjnym.

Tematem, którym zajmowali się parlamentarzyści endeccy z Lubelszczyzny była także zmiana czasu. W tej kwestii głos zabrał poseł Władysław Opala podczas posiedzenia plenarnego 11 maja 1922 r. Poseł wskazał wady ówczesnej rachuby czasu „podług południka 30 na wschód od Greenwich” dodając, że „rachuba czasu, tzw. oszczędnościowa, [została – D.B.] wprowadzona przez okupantów na okres letnich miesięcy”⁷⁵. W jego ocenie czas ten wprowadzony w całej Polsce w momencie uregulowania przynależności Kresów Wschodnich, tj. w 1921 r. miał szkodliwy wpływ na moment rozpoczęcia zajęć w szkołach, dezorganizował rozkład kolejowy oraz negatywne konsekwencje dla życia społecznego. Proponował wprowadzenie, na terytorium całego państwa, czasu środkowo-europejskiego⁷⁶. Postulat posła Opali wydaje się zasadny, szczególnie, że taki zabieg miałby wpływ na bardziej harmonijne oraz równomierne funkcjonowania społeczeństwa⁷⁷.

Sprawy dotyczące szeroko rozumianych zagadnień ze sfery społecznej budziły i nadal budzą największe zainteresowanie społeczeństwa. Przykładem było przemówienie posła Władysława Opali dotyczące m.in. problemów szkolnictwa wyższego. Referowanie przez mandatariusza problemów w edukacji było jak najbardziej uzasadnione, gdyż posiadał odpowiednie doświadczenie (był kierownikiem szkoły powszechnej w Żelechowie) oraz pełnił funkcję prezesa Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych⁷⁸. Na temat oświaty wypowiadał się poseł Władysław Skup (dyrektor Seminarium Nauczycieli Ludowych w Siedlcach), który był przede wszystkim aktywny w sprawach dotyczących oświaty, będąc doskonale zaznajomionym z problemami, ale i potrzebami polskiej edukacji. Mandatariusz podkreślał konieczność podwyższenia wynagrodzenia nauczycieli wskazując na konieczność wprowadzenia systemu egzaminów sprawdzających kompetencje nauczycieli.

⁷⁴ *Sprawozdanie Stenograficzne z 199 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 18 grudnia 1920 r.*, łam. 65–66.

⁷⁵ *Sprawozdanie Stenograficzne z 307 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 11 maja 1922 r.*, łam. 5

⁷⁶ *Ibidem*, łam. 5–7.

⁷⁷ Należy wskazać, że wprowadzenie czasu środkowoeuropejskiego spowodowało zwiększenie bezpieczeństwa na drogach. W wyniku zmiany czasu dzień trwał 12 godzin. Licząc czas wschodnioeuropejski (czas zimowy) są to godziny od 5 do 19, a czas letni godziny od 6 do 20.

⁷⁸ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej...*, s. 286.

Lubelscy parlamentarzyści Narodowej Demokracji podejmowali w swoich wypowiedziach zagadnienia bliższe obywatelom. Przykładem przemówienia posłów: Seweryna Czetwertyńskiego i Mikołaja Wojtana w sprawie braku mieszkań dla obywateli. Bez wątpienia był to problem poważny, czego dowodem było podejmowanie tego zagadnienia na posiedzeniu plenarnym Sejmu Ustawodawczego. Niewykluczone, że zagadnienie to zostało poruszone przez posła Wojtana z uwagi na jego aktywność społeczną; ówczesnie pełnił funkcję burmistrza Janowa Lubelskiego. Niejako tradycyjnie głos w kwestiach społecznych zabierał Ryszard Wojdaliński odnosząc się do sytuacji ludności polskiej zamieszkującej Kresy Wschodnie. Był to niewątpliwie dowód ciągłego zainteresowania podtrzymywaniem polskiego charakteru wschodnich rubieży Rzeczypospolitej. Poseł Skup interweniował w przypadkach, w których zachodziło podejrzenie ułomności oraz braku kompetencji władz. Zauważyć należy, że nieprzypadkowo to właśnie poseł Skup interweniował w tej sprawie, był bowiem związany z Siedlcami. Należy założyć, że głos wypowiedziany z trybuny sejmowej w tej sprawie miał wzmocnić siłę interwencji podjętej w celu rozwiązania sytuacji.

Administracja

Posłowie Narodowej Demokracji z województwa lubelskiego aktywnie włączyli się w proces scalania ziem polskich poprzez ukształtowanie nowego podziału administracyjnego. Poseł Władysław Skup 1 sierpnia 1919 r. skrytykował administracyjny sposób podziału polskiego państwa, albowiem nie uwzględniał on aspektów geograficznych ani potrzeb ludności. Z analizy dokonanej przez tego posła wynika, że głównym wyznacznikiem podziałów terytorialnych były kwestie wojskowe. Stosowanie tego parametru spowodowało przyłączenie niektórych powiatów do niewłaściwych województw, powodując poważne trudności komunikacyjne oraz chaos organizacyjny, np. przyłączenie powiatów siedleckiego, węgrowskiego i sokołowskiego do województwa lubelskiego. Wspomniany proces nie miał sensu, ponieważ wspomniane powiaty były dwukrotnie bliżej Warszawy niż Lublina. Ponadto miały one lepsze połączenie komunikacyjne ze stolicą Polski. Należy zgodzić się z argumentami posła Skupa, że jedynymi parametrami umożliwiającymi sensowny, tj. zasadny podział administracyjny państwa powinny być ukształtowanie terytorialne ziem oraz względy komunikacyjne. Zastosowanie innych kryteriów podziału administracyjnego, co starał się wyartykułować poseł Skup, mogłoby spowodować negatywne konsekwencje dla społeczeństwa⁷⁹.

Poseł Ryszard Wojdaliński zabrał głos 4 lutego 1921 r. w sprawie prac nad ustawą o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach wschodnich. Przemawiający podkreślił potrzebę objęcia administracyjnej pieczy nad ziemiami wschodnimi oraz ustanowienia tam nowego porządku prawnego. Parlamentarzysta uwypuklił fakt kontrolowania tych ziem przez różne władze, czego reperkusją było wprowadzanie praw krzywdzących dla mieszkającej tam ludności polskiej.

⁷⁹ Sprawozdanie Stenograficzne z 83 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r., łam. 50.

Z chwilą objęcia jurysdykcji nad tymi terenami władze polskie, jego zdaniem, musiały dążyć do unieważnienia umów prawnych szkodliwych dla Polaków⁸⁰. Wypowiedź tę należy uznać za standardowy przykład znaczenia ziem kresowych dla polityków endeckich. Ponadto zgodzić się wypada z argumentami przemawiającego dotyczącymi konieczności stworzenia jednolitego ładu prawno-administracyjnego na wschodnich rubieżach państwa polskiego. Słusznie poseł wskazywał na brak stabilnego wzorca sprawowania pieczy nad omawianymi terenami. W przemówieniu poruszył sytuację ludności polskiej na Kresach. Z całą pewnością poseł Wojdaliński wskazywał słuchaczom konieczność wsparcia polskich enklaw poprzez otoczenie ich opieką, szczególnie w sytuacji, w której musieli żyć pod niepolskimi rządami znosząc szereg upokorzeń.

Lubelscy posłowie Narodowej Demokracji wielokrotnie zabierali głos w kwestiach samorządowych. Dowodem tego było przemówienie posła Władysława Opali wygłoszone 28 marca 1922 r. Powodem były prace nad ustawą o przedłużeniu okresu urzędowania organów samorządowych w byłym zaborze rosyjskim, co w swym przemówieniu zreferował poseł Opala. Wskazywał przy tym, że równolegle Sejm uchwalił szereg ustaw odnośnie gmin wiejskich, ordynacji wyborczej dla miast i gmin wiejskich. Ze względu na trwające prace nad ordynacją wyborczą dla ciał samorządowych proponowano przedłużenie ich kadencji aż do „uchwalenia i wybrania na podstawie nowych ordynacji wyborczych, nowych ciał samorządowych”⁸¹. Powyższa wypowiedź stanowi przykład zaangażowania się posła Opali w problemy administracyjne poszczególnych jednostek terytorialnych. Bez wątpienia świadczy również o poczuciu jego odpowiedzialności za sprawy ogólnokrajowe, ale i te dotyczące konkretnych regionów Rzeczypospolitej. Poseł Władysław Opala zaangażował się w dyskusję dotyczącą dowodów osobistych, która odbyła się 31 marca 1922 r. To on zreferował tę kwestię przekonując, że odpowiednie regulacje miałyby przeciwdziałać zamętowi i chaosowi, a ponadto ulżyłyby potrzebom ludności wiejskiej domagającej się wprowadzenia dokumentu potwierdzającego tożsamość. Zdaniem posła ustawa ta miałyby również uregulować pobyt ludności niepolskiej, nieposiadającej polskiego obywatelstwa⁸². Należy zaznaczyć, że wypowiedzi mówcy towarzyszyły okrzyki niezadowolenia ze strony posłów lewicowych. Niepokój na sali zdołał opanować wicemarszałek Jędrzej Moraczewski⁸³, ale nie zapobiegł protestom posła Apolinarego Hartgłasa z ugrupowania Wolne Zjednoczenie Posłów Żydowskich – grupa syjonistyczna, który zaoponował przeciwko stanowisku posła Opali stwierdzając, że to nie ustawa o dowodach osobistych reguluje pobyt ludności niepolskiej oraz osób nieposiadających polskiego obywatelstwa. Poseł ten stwierdził ponadto, że powyższe kwestie regulował komisarz rządu⁸⁴. Wprowadzenie do powszechnego obiegu dokumentów po-

⁸⁰ *Sprawozdanie Stenograficzne z 206 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 4 lutego 1921 r.*, łam. 6–7.

⁸¹ *Sprawozdanie Stenograficzne z 293 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 28 marca 1922 r.*, łam. 7–8.

⁸² *Sprawozdanie Stenograficzne z 295 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 31 marca 1922 r.*, łam. 62–63.

⁸³ *Ibidem*, łam. 62

⁸⁴ Poseł Apolinary Hartglas podczas przemówienia posła Opali wtrącił zdanie, wedle którego to urządnik określony przez posła Hartgłasa jako „komisarz Rządu” regulował pozwoleniami pobyt ludności niepolskiej nieposiadającej obywatelstwa w państwie polskim. Zob. *ibidem*, łam. 63.

twierdzących tożsamość stanowiło kolejny krok w ujednoczeniu systemu administracyjnego kraju. Osiągnięcie celu byłoby krokiem na drodze do uzyskania celu podstawowego, tj. scalenia, rozbitego przez 123 lata na trzy części kraju. Postulat wprowadzenia dowodów osobistych należy więc postrzegać jako materialne potwierdzenie więzi łączącej obywatela z państwem oraz jego organami centralnymi.

Poseł Władysław Opala zabrał głos w rozprawie szczegółowej dotyczącej ustawy o gminie wiejskiej, która odbyła się 27 kwietnia 1922 r. Przedstawił zapis, zgodnie z którym władza państwowa i samorządowa miały zostać skoncentrowane w jednych rękach. Jednocześnie wskazał, jako przykład, rozwój gminy zbiorowej w byłym zaborze rosyjskim. Jego zdaniem należałoby uchwalić przepisy prawne dotyczące instytucji zebrań gminnych, które umożliwiłyby sprawniejsze funkcjonowanie społecznościom wiejskim. Poseł Opala proponował szybsze uchwalenie odpowiedniej ustawy, gdyż odkładanie jej w czasie, mogłoby przynieść zgubne konsekwencje dla państwa⁸⁵. Procedowanie ustawy gminnej stanowiło kolejny przykład instalowania nowego porządku administracyjno-prawnego ma szczeblu gminnym. Wskazywany przez Opalę pośpiech w realizacji tego zamierzenia, wydawał się zasadny. Za słuszne uznać należy przekonanie o przyznaniu większej swobody w podejmowaniu decyzji obywatelom poprzez usankcjonowanie instytucji zebrań gminnych. Poseł dowodził przy tym, że nie przyjęcie zapisów ustawy i zawieszenie tego problemu „w próżni”, mogło skutkować stanem niepewności wśród obywateli, co mogło prowadzić do anarchii.

Inni parlamentarzyści Narodowej Demokracji nie zabierali głosu w sprawach dotyczących administracji. W przemowach tych, którzy zechcieli się wypowiedzieć przejawiał się punkt wspólny: konieczność ujednoczenia prawno-administracyjnego rozczłonkowanego przez 123 lata państwa. Mandatariusze lubelskiej Narodowej Demokracji (a właściwie poseł Władysław Skup) przekonywali pozostałych do roztropnego i rozważnego przeprowadzenia podziału administracyjnego, wskazując na wiążące kryteria: ukształtowanie terenu oraz potrzeby ludności zamieszkującej dany region. Przy kwestii traktującej o administrowaniu regionami i o przejęciu pieczy nad wschodnimi rubieżami Rzeczypospolitej wspominał poseł Ryszard Wojdaliński. Niezwykle aktywnym posłem poruszającym tematy administracyjne był poseł Władysław Opala. To właśnie on nadmieniał o konieczności utworzenia organów samorządowych na terenach objętych do niedawna zaborem rosyjskim. Opala w swoich wypowiedziach poruszał m.in. konieczność wprowadzenia dowodów osobistych jako kolejnego etapu porządkowania ładu administracyjnego państwa. Wątek zaprowadzenia nowego porządku prawnego w państwie polskim pojawiał się w momencie przedstawiania przez Opalę założeń ustawy gminnej. W jego wypowiedziach przejawiała się próba uświadomienia słuchaczom potrzeby wprowadzenia jak najszybciej koniecznych reform.

⁸⁵ *Sprawozdanie Stenograficzne z 300 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 kwietnia 1922 r.*, łam. 16–17.

Dodatkowe aktywności

Jedną z form działalności parlamentarnej posłów była możliwość składania wniosków, dotyczących określonych zagadnień przeznaczonych do rozpatrzenia. Wniosek w trybie nagłym złożył 3 lipca 1919 r. poseł arcybiskup Józef Teodorowicz. Dotyczył on zwrotu gospodarstw zabranych unitom przez rząd rosyjski. Wniosek trafił do Komisji Prawniczej w celu jego przeanalizowania⁸⁶. Lubelscy posłowie Narodowej Demokracji poprowadzili szereg innych inicjatyw wchodzących w skład działań parlamentarnych. Inną była interpelacja poselska – instytucja, która stanowi czynnik kontrolny wobec działań rządu. Z tej możliwości w Sejmie Ustawodawczym skorzystał podczas posiedzenia 29 lipca 1921 r. m.in. poseł Ryszard Wojdaliński, który złożył zapytanie w sprawie utworzenia straży granicznej. Wnioskodawcy przedstawili w niej konieczność ustanowienia na granicy polsko-sowieckiej straży, która kontrolowałaby wschodnią rubież Rzeczypospolitej przed działaniem „band sowieckich” oraz stanowiła zaporę przeciwko prowokatorom bolszewickim zagrażającym stabilności struktur państwowych. Ponadto poseł zwrócił się do rządu o informację w sprawie sposobów ochrony kraju przed problemem wywozu artykułów pierwszej potrzeby za wschodnią i zachodnią granicę, czego reperkusją było pogłębiające się zjawisko drożyzny. Wśród endeckich posłów z Lubelszczyzny składających interpelacje znaleźli się: ks. Stanisław Dziennicki, Andrzej Maj, Antoni Swatowski, Adam Szewczyk, Franciszek Buczny, ks. Zygmunt Sędzimir, Jan Brodziak, Antoni Piotrowski, Józef Kotas, Hieronim Łoś, Franciszek Tylman, Szczepan Piechota, Szymczak, Józef Kwasek oraz ks. Bernard Łosiński⁸⁷.

Kwestia ochrony niestabilnej granicy wschodniej oraz niebezpieczeństwo z Rosji Sowieckiej uzasadniały powołanie formacji granicznej do jej ochrony. Posłowie składający interpelacje uzasadniali konieczność powołania straży granicznej odwołując się do przesłanek politycznych (ochrona przed prowokatorami i oddziałościami bolszewickimi) oraz społecznych (zwalczanie zorganizowanego przemytu).

Kolejna interpelacja została złożona m.in. przez posła Czetwertyńskiego, dla którego bodźcem do zwrócenia się do ministra sprawiedliwości była sprawa pobicia przez policjantów Franciszka Woźniaka. W interpelacji wskazano na skandaliczne zachowanie funkcjonariusza, który dokonał uszkodzenia ciała poszkodowanego. Poseł zażądał wyjaśnień w sprawie dokonanej pod jego nieobecność rewizji bez nakazu oraz protokołu z przeszukania. Wszelkie próby uzyskania wyjaśnień skończyły się, oprócz pobicia, tym, że poszkodowany został zatrzymany i osadzony w areszcie. Dopiero wstawiennictwo m.in. wójta gminy Krośniewice doprowadziło do warunkowego zwolnienia. Do ministra zwrócono się z zapytaniem czy wspomniane wyżej zdarzenie było znane urzędnikom państwowym oraz jakie kroki minister zamierzał podjąć w celu wyjaśnienia sprawy. Interpelantami w tej sprawie oprócz wspomnianego Czetwertyńskiego byli posłowie: Stanisław Jasiukowicz, ks. Władysław Mąkowski, Mieczysław Rudnicki, Jan Chadryś, Rudolf Gall,

⁸⁶ Sprawozdanie Stenograficzne z 62 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 3 lipca 1919 r., łam. 65.

⁸⁷ Sprawozdanie Stenograficzne z 244 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 lipca 1921 r., łam. 4.

Stefan Ponikiewski, dr Gabriela Balicka, Władysław Grabski, Stanisław Majewski, Feliks Pragacz, Stanisław Włodek, Leonard Tarnawski, Jan Załuska, Kazimierz Brownsford, Michał Bojanowski i Marian Seyda⁸⁸. Należy uznać, że u współtwórców interpelacji sprawa ta wywołała głębokie poruszenie. Dla autorów interpelacji oburzający był fakt dokonania fizycznego ataku na obywatela dokonany przez przedstawiciela prawa i porządku. W ocenie parlamentarzystów sprawa tej napaści musiała zostać potraktowana priorytetowo, gdyż pozostawienie jej bez rozwiązania skutkować miało spadkiem zaufania społeczeństwa do władzy i organów ścigania. Poseł Władysław Skup był jednym ze składających interpelację do ministrów rolnictwa i dóbr państwowych oraz sprawiedliwości w sprawie ingerencji tzw. Straży Kresowej w czynności państwowe i prawne na Kresach Wschodnich. Interpelujący wskazywali na niezgodną z prawem działalność Straży Kresowej polegającej na namawianiu ludności chłopskiej do niedotrzymywania umowy dotyczącej dzierżawy ziemi ornej za cenę 1/8 części zbioru płaconą w naturze. Zwrócili się przy tym do ministrów z zapytaniem jakie kroki zamierzali podjąć, aby wyegzekwować stan prawny wynikający z umowy. Oprócz posła Skupia interpelację poparli posłowie: Michał Kruczyński, Stefan Sokołowski, ks. Władysław Sobolewski, Karol Junga, ks. Józef Londzin, Feliks Wichliński, Dominik Tutaj, Wojciech Idziak, Ignacy Góralski, Adam Mieczkowski, Nikodem Hryckiewicz, Ignacy Imiłkowski, Błażej Krzywkowski oraz Andrzej Kuśmerek⁸⁹. Interwencja była konieczna, gdyż taka działalność zagrażała fundamentom państwa prawa. Zauważyć należy, że powodem interwencji nie była wyłącznie chęć ukrócenia powyższego procederu, ale też niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się zjawiska nieposłuszeństwa obywateli wobec władzy centralnej. Tereny wschodnie Rzeczypospolitej były także przedmiotem innej interpelacji, która dotyczyła koszenia traw. Została zaadresowana do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Autorzy pisali w niej o zbyt dużej ilości niewykorzystanej paszy, zwracając uwagę na bardzo wysokie ceny siana oraz niepokojący wzrost padłych koni w armii. Postulowano osiedlić żołnierzy w pobliżu łąk na okres letni. Działanie to miało spowodować brak konieczności zakupu siana po wysokich cenach. Interpelantami w tej sprawie byli posłowie: Adam Szewczyk, Jan Szyszkowski, Józef Zmitrowicz, Jan Brodziak, Franciszek Buczny, Szczepan Piechota, Hieronim Łoś, ks. Zygmunt Sędzimir, Franciszek Tylman, Józef Kotas, Józef Walisiak, Andrzej Maj, Antoni Swatowski i Adam Cieśla⁹⁰. Intencją interpelujących była chęć rozwiązania problemu niegospodarności stwierdzonych przy zakupach paszy. Słusznie wyrokowano, że bardziej opłacalne będzie zakwaterowanie żołnierzy w okolicach łąk, niż zakupywanie paszy po wyższych cenach. Troska o zapewnienie stałych dostaw paszy dla koni umotywowana była wzrastającą ich śmiertelnością, co powodowało duże straty wojska.

Przedmiotem kolejnej interpelacji poselskiej było nieprzyjmowanie w kasach kolejowych podniszczonych banknotów za bilety i bagaż, co tłumaczono zaleceniem z głównej kasy kolejowej⁹¹. Postępowanie to, powodowało niezadowolenie

⁸⁸ *Ibidem*, łam. 1

⁸⁹ *Ibidem*, łam. 2.

⁹⁰ *Ibidem*, łam. 10.

⁹¹ Niejednoznacznie wyjaśnione, należy podejrzewać, że ten organ koordynuje funkcjonowanie kas bilet-

obywateli, co odbijało się na autorytecie rządu. Twórcy interpelacji zwrócili się do ministra kolei Zygmunta Jasińskiego o wydanie rozporządzenia, które stanowiłoby podstawę prawną dla działań przyjętych przez władze PKP oraz z pytaniem jakie działania miał zamiar podjąć minister, aby zakończyć ten proceder. Interpelantami byli posłowie: Szczepan Piechota, Jan Szyszkowski, Józef Zmitrowicz, Jan Brodziak, ks. Zygmunt Sędzimir, Józef Kotas, Franciszek Tylman, Franciszek Buczny, Antoni Swatowski, Józef Walisiak, Hieronim Łoś, Tomasz Jakubowski, Karol Junga oraz Stefan Kaczmarek⁹². W tej sytuacji należy podkreślić fakt, że posłowie zainteresowali się problemem wywołującym silne emocje społeczeństwa. Jako osoby powołane przez to społeczeństwo z kredytem zaufania winni byli rozwiązywać problemy trapiące wyborców, celem podtrzymania zaufania obywateli do organów władzy.

4 kwietnia 1922 r. poseł Narodowej Demokracji z Lubelszczyzny Władysław Opala złożył wniosek wzywający Sejm do wprowadzenia pod obrady ustawy gminnej w kontekście zapisów regulujących funkcjonowanie gminy jako podstawowej jednostki administracyjnej. W odpowiedzi marszałek Wojciech Trąmpczyński zdecydował jednakże, że procedowana będzie jedynie nowela do ustawy o podatku dochodowym i majątkowym⁹³. Kolejny wniosek podczas posiedzenia plenarnego 19 maja 1922 r. zgłosił poseł Ryszard Wojdaliński, który postulował budowę instytutu fizyczno-chemicznego dla szkół średnich w Lublinie. Sprawa została odesłana do Komisji Oświatowej i Skarbowo-Budżetowej⁹⁴. Poseł był przekonany o kluczowej roli edukacji w formowaniu nowoczesnego społeczeństwa na miarę XX wieku, a budowa instytutu miała umożliwić zwiększenie oferty dydaktycznej szkolnictwa średniego w Lublinie. Mandatariusz z całą pewnością dostrzegł konieczność bardziej zaawansowanego kształcenia uczniów z fizyki i chemii. Widział w tym niezwykle opłacalną inwestycję w rozwój państwa.

Istotnym składnikiem życia parlamentarnego oraz form działania posłów był system głosowań nad projektem ustawy, w tym zgłaszanie poprawek do poszczególnych artykułów. Pod głosowanie poddano m.in. wniosek w trybie nagłym posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” dotyczący uzupełnienia ustawy o reformie rolnej. Został on poparty przez posłów: Władysława Opalę, Antoniego Swatowskiego i Ryszarda Wojdalińskiego. Odmiennego zdania byli posłowie: Seweryn Czetwertyński, Michał Kruczyński, Edward Paczowski, Władysław Skup, Julian Szymborski. W ostatecznym rozrachunku projekt wniosku nie znalazł uznania (128 głosów „za”, przy 205 głosach „przeciwko”). Głosowano także ustawę o monopolu tytoniowym (art. 1). Posłowie: Czetwertyński, Kruczyński, Maj, Opala, Paczowski, Rolla, Skup, Szymborski, Wojdaliński, podobnie jak 173 innych posłów zagłosowało przeciwko art. 1, co wobec większej liczby zwolenników tej części ustawy (183 głosów), spowodowało przyjęcie artykułu 1. Z kolei w głosowaniu nad art. 7 wspomniani wyżej parlamentarzyści również zagłosowali przeciwko,

wych kolei, z kontekstu wypowiedzi należy wywnioskować nadzorczy statut w odniesieniu do kas biletowych. Z braku wiarygodnych informacji, można wywnioskować, że instytucja głównej kasy kolejowej stanowi pewien rodzaj organu nadzorującego emisję oraz sprzedaż biletów pasażerom.

⁹² *Sprawozdanie Stenograficzne z 244 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 lipca 1921 r.*, łam. 11.

⁹³ *Sprawozdanie Stenograficzne z 296 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 4 kwietnia 1922 r.*, łam. 35.

⁹⁴ *Sprawozdanie Stenograficzne z 311 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 maja 1922 r.*, łam. 72.

ale w tym przypadku więcej głosów było „za” (183 wobec 178)⁹⁵. W tym miejscu należy zauważyć, że nie wszyscy posłowie Narodowej Demokracji głosowali tak samo. Świadczyło to niewątpliwie o braku dyscypliny, ale także o występujących różnicach zdań. Nie należy takiego stanu rzeczy postrzegać za zjawisko negatywne, gdyż dawało ono możliwość swobodnego eksponowania własnego stanowiska. Inne ważne głosowanie dotyczyło poprawki do artykułu 1 ustawy o monopolu tytoniowym, wniesionej przez posłów: Stanisława Osieckiego, Jana Kantego Fedorowicza i Andrzeja Kędziorę. Głosowanie odbyło się 1 czerwca 1922 r. Lubelscy posłowie Narodowej Demokracji w osobach: Seweryna Czetwertyńskiego, Michała Kruczyńskiego, Andrzeja Maja, Władysława Opali, Edwarda Paczóskego, Ludwika Rolli, Józefa Teodorowicza, Władysława Skupa, Antoniego Swatowskiego, Juliana Szymborskiego oraz Ryszarda Wojdalińskiego i Mikołaja Wojtana głosowali przeciw poprawce, co wobec zbyt małej liczby głosów na „nie” (186 do 193) spowodowało przyjęcie poprawki⁹⁶. Inne głosowanie, w którym wnioskodawcami byli m.in. posłowie Związku Ludowo-Narodowego dotyczyło wotum nieufności wobec Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Miało ono miejsce 26 lipca 1922 r. a wniosek poparli m.in.: Seweryn Czetwertyński, Michał Kruczyński, Andrzej Maj, Władysław Opala, Edward Paczóske, Władysław Skup, Julian Szymborski, Józef Teodorowicz i Ryszard Wojdaliński. Ostatecznie wniosek nie został przyjęty, ponieważ za wnioskiem głosowało łącznie 186 posłów, wobec sprzeciwu 206⁹⁷. Sprawa wniosku o wotum nieufności wobec Piłsudskiego znalazła omówienie w „Głosie Lubelskim”, gdzie wskazano przyczyny podjęcia próby zdymisjonowania Marszałka ze sprawowanego urzędu. Naczelnik Państwa został oskarżony o pogłębianie rywalizacji pomiędzy stronnictwami politycznymi, lekceważenie interesów państwowych, szerzenie anarchii oraz niepokoju (wymieniono jako przykład brak zgody na nominację na urząd premiera Wojciecha Korfantego). Ponadto oskarżano go o upadek rządu Antoniego Ponikowskiego oraz spowodowanie ciężkiej sytuacji gospodarczej i społecznej⁹⁸. Powodem solidarnego głosowania „za” wotum nieufności wobec Piłsudskiego było niezadowolenie z polityki prowadzonej przez Naczelnika Państwa. W moim przekonaniu jednak należałoby się doszukiwać tak radykalnego posunięcia w działaniu stricte politycznym, tj. personalnej niechęci endecji do osoby Piłsudskiego.

Lubelscy parlamentarzyści Narodowej Demokracji wyróżniali się w swojej aktywności nie tylko w przemówieniach, ale także w innych rodzajach działalności. Byli oni m.in. jednymi ze współtwórców interpelacji (m.in. Ryszard Wojdaliński, Andrzej Maj, Antoni Swatowski) w sprawie utworzenia straży granicznej. Kierowali się przy tym chęcią uspokojenia sytuacji na terenach przygranicznych oraz ulżenia mieszkającej tam ludności polskiej. Powodem złożenia interpelacji przez posła Seweryna Czetwertyńskiego było pobicie obywatela przez funkcjonariusza policji. Można zakładać, że zareagował on na zdarzenie w związku ze spodziewanym spadkiem zaufania obywateli do policjantów. Interwencja w tej sprawie miała

⁹⁵ Sprawozdanie Stenograficzne z 314 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 maja 1922 r., łam. 46–58.

⁹⁶ Sprawozdanie Stenograficzne z 316 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 czerwca 1922 r., łam. 81–84.

⁹⁷ Sprawozdanie Stenograficzne z 330 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 26 lipca 1922 r., łam. 25–28.

⁹⁸ *Gońcy dzień w Sejmie*, „Głos Lubelski”, nr 202, 26 VII 1922, s. 1

zapobiec ewentualnym przypadkom przekraczania uprawnień przez policjantów. Lubelscy posłowie endeccy sprzeciwiali się marnotrawieniu zasobów naturalnych, czego dowodem była interpelacja w sprawie koszenia traw na Kresach (jednymi ze współtwórców interpelacji byli posłowie: Antoni Swatowski i Andrzej Maj). Lubelscy parlamentarzyści Narodowej Demokracji wykorzystywali ponadto możliwość składania wniosków w konkretnych sprawach. Przykładem by był traktujący o gospodarstwach zabranych unitom przez rząd rosyjski złożony przez posła Teodorowicza. Przyczyną była chęć zadośćuczynienia sprawiedliwości wobec unitów za wyrządzone im krzywdy. Lubelscy posłowie Narodowej Demokracji brali udział w głosowaniach nad konkretnymi zagadnieniami. Wykazywali się w nich jednomyślnością nie wykazując jakiegokolwiek śladu niełojalności wobec najbliższych współpracowników. Należy podkreślić, że lubelscy posłowie Narodowej Demokracji stanowili wpływowy czynnik rozwoju pierwszego ciała ustawodawczego w historii Drugiej Rzeczypospolitej. Część parlamentarzystów Związku Ludowo-Narodowego pełniła kluczowe funkcje, np. Andrzej Maj był wicemarszałkiem Sejmu, z kolei Ryszard Wojdaliński pracował w kilku komisjach sejmowych: konstytucyjnej, likwidacyjnej, miejskiej oraz skarbowo-budżetowej. Warto wskazać także innych posłów aktywnie włączających się w prace poszczególnych komisji – np. Edward Paczowski był członkiem komisji wodnej oraz komunikacyjnej, z kolei Julian Szymborski wchodził w skład komisji konstytucyjnej oraz oświatowej. Szeroką działalność podczas prawie czteroletniej kadencji pełnił poseł Seweryn Czetwertyński, który był członkiem komisji prawniczej, skarbowo-budżetowej i wojskowej. Ten ostatni podczas sejmowych debat wskazywał konieczność modernizacji armii oraz odpowiedniego uposażenia wojskowych. Poseł Czetwertyński jako oświecony włościanin, postulował wsparcie państwa dla małych gospodarzy oraz pomniejszenie wielkości największych gospodarstw⁹⁹. Arcybiskup Józef Teodorowicz zabierał głównie głos odnośnie prac nad konstytucją oraz ustaleń dotyczących reformy rolnej. Z kolei w sprawach administracyjnych i ustrojowych referentem był poseł Władysław Opala. Różnorodnością analizowanych spraw w pracach sejmowych wyróżniał się poseł Ryszard Wojdaliński. Mandatariusz ten, pracujący w wielu komisjach sejmowych, skupiał się na wielu polach funkcjonowania państwa, wspierał inicjatywy dofinansowania polskiej armii oraz ustanowienia jednolitej, stałej waluty narodowej. Postulował również wzmocnienie polskich granic. Należy jednakże zauważyć, że nie wszyscy posłowie zaangażowali się w takim samym stopniu. Zdarzały się przypadki śladowej aktywności w pracach sejmowych, np. zanotowano, że posłowie Edward Paczowski, Michał Kruczyński oddali głosy „za” jedynie w głosowaniu nad wotum nieufności wobec Piłsudskiego.

W zakończeniu wypada zwrócić uwagę na statystyki ukazujące skalę działalności parlamentarzystów Narodowej Demokracji wywodzących się z Lubelszczyzny. Podczas trwania Sejmu Ustawodawczego (1919–1922) w skład lubelskich posłów Narodowej Demokracji wchodziło 13 parlamentarzystów. Byli to: Ryszard Wojdaliński, Andrzej Maj, Józef Teodorowicz, Edward Paczowski, Władysław Skup, Julian Szymborski, Władysław Opala, Seweryn Czetwertyński, Ludwik Rolla, Michał

⁹⁹ E. Maj, *Narodowa Demokracja...*, s. 45, 54, 61.

Kruczyński, Henryk Przeździecki, Antoni Swatowski i Mikołaj Wojtan. W zakresie problematyki polityczno-ustrojowej wygłosili cztery przemówienia: trzy poseł Teodorowicz, jeden raz głos zabrał poseł Opala. W tematyce gospodarczej zabierali głos cztery razy: po jednym przemówieniu wygłosili posłowie Czetwertyński i Szymborski, pozostałe dwa Ryszard Wojdaliński. W sprawach społecznych posłowie ci wygłosili siedem przemówień. Po jednym: Czetwertyński, Wojtan, Wojdaliński, po dwa: Skup i Opala. W czasie trwania tej kadencji jedno przemówienie dotyczące tematyki regionalnej wygłosił poseł Wojdaliński. W sprawach wojskowych odnotowano pięć przemówień lubelskich posłów Narodowej Demokracji: dwa autorstwa posła Czetwertyńskiego, po jednym posłów: Maja, Wojdalińskiego i Szymborskiego. W sprawach dotyczących administracji zostało wygłoszonych pięć przemówień, z których trzy należały do posła Opali, po jednym dla posłów Wojdalińskiego i Skupa. W przedmiocie dodatkowych aktywności parlamentarzystów należy wskazać złożenie pięciu interpelacji, których współautorami byli posłowie: Wojdaliński, Swatowski, Maj (jedna z nich), Czetwertyński, Skup, Swatowski i Maj, oraz ponownie Swatowski. Jedną z dodatkowych form aktywności posłów stanowiło składanie wniosków. Takowe zostały złożone w liczbie trzech. Uczynili to posłowie: Teodorowicz, Opala i Wojdaliński. Ponadto odnotowano pięć przypadków głosowań imiennych, w których wziął udział przynajmniej jeden poseł Narodowej Demokracji z regionu lubelskiego. We wszystkich pięciu głosowaniach imiennych udział wzięli posłowie: Wojdaliński, Paczowski, Skup, Opala, Kruczyński, cztery razy w głosowaniach wzięli udział posłowie: Maj, Szymborski oraz Czetwertyński, w trzech odnotowano udział posła Ludwika Rolli, w dwóch imiennych udział wzięli posłowie: Teodorowicz, Swatowski, w jednym uczestniczył poseł Wojtan.

Aneks

Seweryn Czetwertyński – urodził się 18 kwietnia 1873 r. w Warszawie w patriotycznej rodzinie o korzeniach arystokratycznych. Ukończył studia na Politechnice Ryskiej na kierunku agronomicznym. Swoją energię spożytkował na działalność polityczną, czego jednym z licznych owoców było wstąpienie do Ligi Narodowej w 1905 r. Czetwertyński w swoim majątku w Suchowoli rozpowszechniał na masową skalę wiedzę agronomiczną organizując wykłady i spotkania traktujące o sytuacji ekonomicznej chłopów, zasad kultury rolnej oraz hodowlanej. W środowisku Narodowej Demokracji znany był jako rzecznik interesów włościan. W Rzeczypospolitej był członkiem Związku Ludowo-Narodowego, gdzie stanowił podporę wpływów ziemiańskich. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922, Sejm I kadencji (1922–1927), Sejm II kadencji (1928–1930) oraz Sejm III kadencji (1930–1935).

Michał Kruczyński – urodzony 27 sierpnia 1886 r. w Olchowcu, z wykształcenia rolnik, wiedzę uzupełnił kursami rolniczymi. Podczas I wojny światowej służył w armii rosyjskiej (od 1915 w pułku inżynieryjnym, od 1917 był skarbnikiem i starszym referentem w czołowym sanitarnym oddziale nr 82 Czerwonego Krzyża). W okresie międzywojennym członek Sejmiku Powiatowego w Chełmie, prezes Stowarzyszenia Spożywczego¹⁰⁰. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Andrzej Maj – urodził się 20 listopada 1869 r. w Babinie, w rodzinie chłopskiej. Pomimo braku możliwości zdobycia wykształcenia, doceniał wartość wiedzy. W dorosłym życiu zaczął angażować się w działalność narodową, zajmując się m.in. kolportowaniem prasy, organizowaniem zbiorowego czytania polskich książek, itp. Do patriotycznych osiągnięć Maja należy zaliczyć organizowanie demonstracji narodowych z hasłami dotyczącymi spolszczenia szkół. Nie zapomniał jednak o środowisku wiejskim, czego dowodem było członkostwo w Polskim Związku Ludowym. Ukoronowaniem zasług Maja w aktywności politycznej przed Wielką Wojną stało się objęcie miejsca w I Dumie Państwowej Imperium Rosyjskiego. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Władysław Opala – urodził się w 1892 r. Wyższe wykształcenie uzyskał na Politechnice Lwowskiej. Po studiach został kierownikiem szkoły powszechnej w Żelechowie. Następnie pełnił funkcję prezesa Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych oraz przewodniczącego Stowarzyszenia Spożywczego „Sklep Wiosny”. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Edward Paczowski – urodzony w miejscowości Poszewka w 1878 r. z zawodu rymarz i rolnik. Brał aktywny udział w walce o obecność języka polskiego w administracji, szkolnictwie oraz w sądownictwie, przez co musiał się ukrywać przed władzami rosyjskimi. Podczas I wojny światowej służył w armii rosyjskiej, w której został wzięty do niewoli niemieckiej, przebywał w niej 15 miesięcy. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

¹⁰⁰ P. Majewski, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. III, Warszawa 2005, s. 232.

Henryk Przeździecki – urodzony 17 lutego 1873 r. w Warszawie, członek rodziny arystokratycznej. Od stycznia 1917 r. był członkiem Tymczasowej Rady Stanu. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Ludwik Rolla – przyszedł na świat 4 sierpnia 1890 r. w Paszkach Małych. Wywodził się z rodziny chłopskiej. Utrzymywał się z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Angażował się w pracę w kółku rolniczym i w stowarzyszeniach oświatowych. Doświadczenie wynikające z życia na wsi oraz aktywność społeczną przekuł w działalność publicystyczną na łamach „Gazety Świątecznej”¹⁰¹. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Władysław Skup – urodzony w 1881 r. studiował przyrodę w Warszawie, Lwowie oraz w Odessie. Aktywnie działał w sprawach dotyczących oświaty, pełnił m.in. funkcję dyrektora Seminarium Nauczycieli Ludowych w Siedlcach. Za swoją działalność kulturalną został osadzony w więzieniu rosyjskim. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Antoni Swatowski – urodzony 3 czerwca 1884 r. w Gliniszce w powiecie hrubieszowskim. Podobnie jak Kruczyński z zawodu był rolnikiem, organizował kółka rolnicze oraz aktywnie udzielał się w stowarzyszeniach społecznych. Członek Wydziału Sejmiku Powiatowego w Hrubieszowie. Piastował godność prezesa powiatowego Związku Kółek Rolniczych, często publikował artykuły w pismach ludowych¹⁰². Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Julian Szymborski – urodzony w Szymborach 18 sierpnia 1875 r., ukończył Seminarium Nauczycielskie w Siennicy. Całą swoją działalność koncentrował na pracy dydaktyczno-oświatowej będąc nauczycielem i kierownikiem szkoleń rolniczych. W ramach represji za działalność na rzecz polonizacji oświaty pozbawiono go prawa do wykonywania zawodu. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Józef Teodorowicz – urodzony 25 lipca 1864 r. w Żywaczowie miał przed wyborami duże doświadczenie w pracy parlamentarnej. Pełnił bowiem funkcję posła do Sejmu Krajowego w Galicji, zajmując się tam problematyką oświatowo-wychowawczą. Arcybiskup należał do Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Ryszard Wojdaliński – urodził się w Warszawie 18 listopada 1891 r. Ukończył szkołę średnią w Radomiu, kontynuując naukę w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. Karierę polityczną rozpoczął jako przewodniczący radomskiej sekcji Młodzieży Narodowej, przypłacając swoją aktywność trzy miesięcznym więzieniem¹⁰³. W 1915 r. podjął decyzję o wstąpieniu w szeregi Ligi Narodowej. Przeprowadził się do Lublina, gdzie objął posadę redaktora naczelnego „Głosu Lubelskiego”. W jego przypadku wieloaspektowa działalność polityczna zapoczątkowała wejściem w skład zarządu głównego Narodowego Zjednoczenia Ludowego (1919–1922). Zjednoczenie powstało z połączenia posłów należących do Pol-

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 148.

¹⁰² T. Rzepecki, *op. cit.*, s. 151.

¹⁰³ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku z życiorysami i podobiznami 311-stu posłów sejmowych, mapa okręgów wyborczych oraz 3-ma tabelami statystycznymi, wykazującymi ilości oddanych głosów i siły stronnictw politycznych*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa, Poznań 1920, s. 155.

skiego Zjednoczenia Ludowego i Związku Ludowo-Narodowego. Poseł na Sejm Ustawodawczy.

Mikołaj Wojtan – urodzony w 1875 r. w Janowie Lubelskim. W rodzinnych stronach ukończył szkołę ludową. Angażował się w działalność społeczną na rzecz społeczności lokalnej, pełnił funkcję wiceburmistrza rodzinnej miejscowości. Dodatkowo udzielał się w m.in. w Radzie Szkolnej i Towarzystwie Pożyczkowo-Kredytowym¹⁰⁴. Poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1919–1922.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1918, nr 18, poz. 46.
„Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 1, poz. 79.
„Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 25, poz. 242.
Sprawozdanie Stenograficzne z 11 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 7 marca 1919 r.
Sprawozdanie stenograficzne z 18 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 26 marca 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 21 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 marca 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 36 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 10 maja 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 39 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 17 maja 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 44 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 3 czerwca 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 50 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 14 czerwca 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 57 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 czerwca 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 62 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 3 lipca 1919 r.
Sprawozdania Stenograficzne z 66 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 9 lipca 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 83 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 110 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 14 stycznia 1920 r.
Sprawozdania Stenograficzne z 127 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 5 marca 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 128 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 9 marca 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 166 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 24 lipca 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 175 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 19 października 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 180 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 października 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 185 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 16 listopada 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 198 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 17 grudnia 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 199 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 18 grudnia 1920 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 206 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 4 lutego 1921 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 244 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 lipca 1921 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 293 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 28 marca 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 295 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 31 marca 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 296 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 4 kwietnia 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 300 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 kwietnia 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 307 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 11 maja 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 311 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 maja 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 314 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 maja 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 316 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 czerwca 1922 r.
Sprawozdania Stenograficzne z 321 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 23 czerwca 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 327 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 14 lipca 1922 r.
Sprawozdanie Stenograficzne z 330 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 26 lipca 1922 r.

¹⁰⁴ E. Maj, *Narodowa Demokracja...*, s. 58–59.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

- Białach Agnieszka Liliana, *Geografia polityczna województwa lubelskiego (1919–1930)*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2013.
- Krzykała Stanisław, *Lubelska Rada Delegatów Robotniczych*, Lubelska Spółdzielnia Wydawnicza, Lublin 1957.
- Maj Ewa, *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002.
- Rzepecki Tadeusz, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku z życiorysami i podobiznami 311-stu posłów sejmowych, mapa okręgów wyborczych oraz 3-ma tabelami statystycznymi, wykazującymi ilości oddanych głosów i siły stronnictw politycznych*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa, Poznań 1920.
- Rzepeccy Tadeusz i Witold, *Sejm i Senat 1922–1927 Podręcznik dla wyborców, zawierający wyniki wyborów w powiatach, okręgach, województwach, podobizny senatorów i posłów sejmowych oraz mapy poglądowe*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego w Poznaniu, Poznań 1923.
- Szumlas-Majzner Izabela, „*Oblicze polityczne społeczeństw okręgu częstochowsko-radomskiego w świetle wyborów parlamentarnych w latach 1919–1938*”, mps. pracy doktorskiej, Częstochowa 2016.
- Tomkowiak Katarzyna, *Stosunki Polski z Wielką Brytanią na forum Sejmu i Senatu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Domań Ewa, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego 1919 roku w lubelskim okręgu wyborczym*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, sec. F, 1983/1984, vol. 38/39.
- Drewicz Marcin, *Polskie wybory – styczeń 1919: kandydaci na posłów z list polskich w północno-zachodniej części byłego królestwa*, „*Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne*” 2012, 19, nr 1.
- Iwanowicz Izabela, *Zjazdy (kongresy) Związku Ludowo-Narodowego w II Rzeczypospolitej*, „*Piotrkowskie Zeszyty Historyczne*” 2002, t. 4.
- Kania Krzysztof, *Obraz Wielkiej Brytanii w sprawozdaniach stenograficznych Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1922*, „*Klio*”, nr 4, 2003.
- Malec Dorota, *Sejm Ustawodawczy 1919–1922. W 90 rocznicę pierwszego posiedzenia*, „*Przegląd Sejmowy*” 2009, nr 90.

SŁOWNIKI

- Majewski P., *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. III, Warszawa 2005.

PUBLICYSTYKA

- Debata sejmowa w sprawie sojuszu Polski z państwami koalicji*, „*Głos Lubelski*”, nr 86, 29 III 1919, s. 2–3.
- Gorący dzień w Sejmie*, „*Głos Lubelski*”, nr 202, 26 VII 1922, s. 1.
- R. D. R., „*Prawda Komunistyczna*”, nr 6, 5 IV 1919, s. 5.
- Wniosek nagły posła Wojdalińskiego w sejmie, w sprawie podziału darów amerykańskich w Lublinie przez Radę delegatów robotniczych*, „*Głos Lubelski*” nr 127, 13 V 1919, s. 3.
- Z Rady Miejskiej*, „*Głos Lubelski*”, nr 124, 10 V 1919, s. 2.
- Z Sejmu*, „*Głos Lubelski*”, nr 66, 7 III 1920, s. 2.
- Z Sejmu. Porządek dyskusji nad stosunkiem korony do marki*, „*Głos Lubelski*”, nr 159, 14 VI 1919, s. 1.
- Z Sejmu Ustawodawczego. Jednomyślne uchwalenie poboru do wojska*, „*Głos Lubelski*”, nr 65, 8 III 1919, s. 2.
- Z Sejmu Walnego*, „*Głos Lubelski*”, nr 85, 28 III 1919, s. 1.
- Z Sejmu Walnego*, „*Głos Lubelski*”, nr 159, 15 VI 1919, s. 1.
- Z Sejmu Walnego*, „*Głos Lubelski*”, nr 184, 10 VII 1919, s. 1.
- Z Sejmu Walnego. Dyskusja nad reforma rolną*, „*Głos Lubelski*”, nr 151, 4 VI 1919, s. 1.



The parliamentary activity of the Lublin parliamentarians of the National Democracy in the Legislative Assembly

The article concerns the activity of Lublin deputies of National Democracy during the period of the Legislative Assembly. The activity of national democrats was inscribed in an extremely complicated period of time, in which it was necessary to efficiently and immediately solve a number of legal and political problems, which had to be solved by the Polish state reborn after 123 years of partitions. The National Democracy parliamentarians were not only caught up in a whirlwind of work solving a number of difficulties related to the rebuilding of statehood, but also had to take part in skirmishes with representatives of other political groupings. The stenographic reports of the Legislative Sejm are the primary source material.

Keywords: Legislative Sejm, parliamentarism, National Democracy, Lubeszczyzna, Second Republic, People National Union